Nr. 192 — Środa, 20 Sierpnia 1884. — **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 sierpnia b. r., staroście powiatowemu dr. Alfredowi Braunhofer v. Braunhof w Leoben, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 sierpnia b. r. docenta prywatnego uniwersytetu wiedeńskiego i kierownika elektrotechnicznego zakładu firmy Werndl w Steyr, dr. Jana Puluj, zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem katedry dla eksperymentalnej i technicznej fizyki w ces. król. niemieckiej politechnice w Pradze.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 sierpnia b. r. profesora i kierownika II gimnazyum państwowego w Gradcu, dr. P. Ferdynanda Maurer, zamianować najmiłościwiej dyrektorem tego zakładu

Minister handlu zamianował sekretarza poczty, Jana Ładosia, we Lwowie, radcą pocztowym tamże.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Wincentego Manierskiego w Jedliczku, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Jedliczku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 sierpnia.

Kilka poważniejszych organów francuskich stwierdziło w tych czasach, że ponawiające się objawy przyjaźni mocarstw Europy środkowej, dając gwarancyę pokojową, są nie tylko pożądane dla samych tych mocarstw, ale korzystne także dla Francyi. Na wyrobienie się takiej opinii w republice wpłynęły niemało ostatnie zdarzenia przedkonferencyjne i postawa Anglii na konferencyi, oraz w Chinach, ale najwięcej może polityka Niemiec, od lat kilku przychylna stanowczo zamysłom Francyi. Dziś nie jest już tajemnicą także dla francuskich mężów stanu, że sytuacya obecna, że stosunki międzynarodowe chwili bieżącej i zapewnienie im możliwej trwałości, są dziełem księcia Bismarcka. Znaną była nieufność Francyi do Niemiec, znane aż nadto aspiracye żywiołów skrajnych i republikańskich, marzących o odwecie, ale mniej znane były sposoby, które stopniowo niechęć tę francuską uśmierzały. Z drugiej strony faktem jest, że na antagonizmie francusko-niemieckim opierał gabinet Gladstona swoje rachuby polityczne. Tymczasem z biegiem czasu albo raczej w miarę dojrzewania planów pokojowych genialnego niemieckiego męża stanu, Francya, przynajmniej urzędowa, była zniewolona wielokrotnie stawać po stronie Niemiec i może mimowoli przyjmować inicyatywę ztamtąd wychodzącą. Najpierw, przed kilku laty nie kto inny, lecz właśnie książę Bismarck zwrócił uwagę republiki na Tunis; potem zwrócił jej uwagę na okoliczność, że znaczenie i powaga mocarstwa pierwszorzędnego, jak Francya, zawisły w większej daleko mierze od roli i potęgi, jaką ono zajmie na morzu Śródziemnem, niż od tego, żeby się nawet w istocie powiodło jej odzyskać Alzacyę i Lotaryngię. Gdy polityce kolonialnej Francyi, szczególniej pierwszym jej krokom na tem polu, towarzyszyła szczera przychylność Niemiec, nie dowierzano temu z początku. Wkrótce jednak otworzyło się dla ambicyi francuskiej nowe pole działania, na Wschodzie. Czynna ta polityka Francyi wywołała zawiść W. Brytanii. Wówczas to, jak podniosły całkiem otwarcie półurzędowe organa Niemiec, rozpoczęła się mniej szlachetna robota Anglii, która dla zakrycia swoich planów przeciwko kolonialnej polityce francuskiej, zaczęła pracować nad wznieceniem podejrzeń francuskich przeciw Niemcom. Pomimo ostrzeżeń, wychodzących z prasy niemieckiej, p. Gladstone nie opuszczał raz przyjętej taktyki, gdyż znajdująca się na jego usługach prasa powtarzała aż do znużenia, że Niemcy nigdy nie mogą być naturalnym sprzymierzeńcem Francyi, że przeciwnie interesa francusko-angielskie stykają się w tylu a tylu punktach szerokiego świata. Przyszło dziś jednak do tego, że dzienniki francuskie musiały same podnieść, iż interesa owe nietylko nigdzie nie doznają wyrozumiałości ze strony Anglii, ale przeciwnie, nawet tam, gdzie Anglia nie miała interesów własnych, starała się je paraliżować dlatego, że są francuskie. Nie omieszkała też zarazem opinia francuska stwierdzić pokojowej i przyjaznej kolonialnym zamysłom Francyi polityki niemieckiej; w ostatnich czasach zaś zaczyna nawet podnosić, że prawdziwem szczęściem dla Francyi jest przymierze mocarstw środkowych. Jakkolwiek bowiem republika bezpośrednio nie odnosi zeń korzyści, to inne, odmienne ugrupowanie mocarstw pociągnęłoby za sobą przeobrażenie i w polityce wschodniej i kolonialnej. Obecnie konjunktury tej polityki przyjazne są w ogóle Francyi, i nikt nie protestuje przeciw jej usiłowaniom nad Nilem; gdyby się jednak obecne położenie zmieniło, to kto wie, czy Anglia nie uzyskałaby sprzymierzeńca, któryby jej może dopomógł do urzeczywistnienia ambitnych celów ze szkodą interesów francuskich. Wobec powyższych głosów skonstatować można, że cała Europa zadowolona jest z usiłowań księcia kanclerza niemieckiego, który położył podwaliny obecnego ugrupowania się mocarstw dla zapewnienia Europie pokoju.

Sprawy krajowe.

(*Ustawa konkurencyjna kościelna*).

(Ciąg dalszy).

§§. 6, 7 i 8, przyjęła komisya z małemi stylistycznemi zmianami według projektu Wydziału krajowego, zgodnego z dzisiejszym tekstem ustawy. Natomiast poczyniła zasadnicze zmiany w tych postanowieniach projektu, które się odnoszą do prestacyi parafian. Przedewszystkiem wzięła komisya pod rozwagę pominiętą przez Wydział krajowy kwestyę utworzenia funduszu zapasowego. Idąc za życzeniem, nader dobitnie objawionem we wszystkich niemal sprawozdaniach rad powiatowych i ordynaryatów, mając zresztą na oku niezaprzeczone korzyści, jakie nastręcza istnienie takiego funduszu, zgodziła się komisya jednomyślnie na utworzenie funduszu zapasowego, lubo doświadczenie, jakie w tym względzie uczyniło nasze ustawodawstwo, nie zbyt zdawało się zachęcającem. Wiadomo, że ustawa z 2 lutego 1867 przepisała utworzenie funduszu zapasowego w każdej parafii; wiadomo również, że już w następnym roku Sejm uchwalił zniesienie tej ustawy ponieważ miało się okazać, że powszechną u ludu wzbudziła niechęć. Wszakże świadczą rozprawy sejmowe nad obu ustawami, że przyczyną tego nie była bynajmniej sama zasada, lecz raczej jej przeprowadzenie. Ustawa z r. 1867 nałożyła bowiem datki konkurencyjne w formie pogłównego, które opłacać mieli, z wyjątkiem ubogich, wszyscy parafianie od [illegible] do 50 roku życia w rocznej kwocie [illegible] centów — rozkład tem niestosowniejszy, że zresztą datki konkurencyjne opłacają się w miarę podatków. Jeżeli jednak rozłożymy opłaty na fundusz zapasowy według tej samej zasady co inne prestacye konkurencyjne, to znika owa niesprawiedliwość, a pozostaje ta wielce praktyczna dogodność, że ciężar konkurencyjny rozkłada się na większą ilość lat, a tem samem mniej staje się

---

1)

ŻUBR

Gawęda z podań łowieckich XVII wieku.

„Kniaziowie Sołomiereccy, dom znacznie zasłużony i mężowie wielcy — jak twierdzi heraldyk — gnieździli się w dawnem księstwie Mścisławskiem"…. Jakoż w połowie XVII stulecia, przedstawiciel tego znakomitego gniazda, pono że już ostatni, kniaź Bogdan Demian, łowczy mścisławski, zamieszkiwał zamek sołomierecki przodków, w wielkiej Czausowskiej puszczy. Zamek ów stary pamiętał jeszcze czasy Litwy drewnianej, przeto niemniej silnej, a był wzniesiony dawną sztuką budowniczą, już dziś prawie nieznaną, z olbrzymich mieszkańców puszczy w zrąb ciętych. Kilka wieków stał zamek na mocnych podwalinach i kilka kniaziowych pokoleń przytulił i wychował.

Znałem starców, którzy przy końcu zeszłego wieku pamiętali ów zamek jeszcze w wyraźnej i niezbyt rozpadniętej ruinie, a z tej zdjęty plan dokładny mam przed oczyma. Starą zaś legendę, dotąd zachowaną w świeżej tradycyi, umyśliłem powtórzyć

Znaczną przestrzeń puszczy, że ledwie ją okiem dojrzałeś — przetrzebiwszy w niej gęste drzewa o tyle, ażeby słonecznym promieniom dać drogę, okopano szeroką, jakby forteczną fosą, ogrodzono wysokim częstokołem, nakoniec obwarowano mostem zwodzonym i broną (bramą) żelazną. Wszakże dwie te ostatnie ostrożności były zbyteczne, bo wymierzone przeciw napadowi nieprzyjaciela, który w tak głuchą puszczę wtargnąćby się nie ośmielił Zatem brona na ścieżaj stała otworem, most zaś spuszczony wrósł w ziemię na zardzewiałych łańcuchach, bowiem otoczony samymi przyjaciołmi zamek był zawsze dla nich dostępnym.

Zdziwicie się niezawodnie, skoro powiem, iż tymi przyjaciołmi pana zamku były przeważnie zwierzęta.

Niezawodnie człowiek dzisiejszy, nieuprzedzony o sposobie życia kniaziowego, omijałby jak najdalej dziedziniec zamkowy, bo odgłosy nieludzkie i gwar piekielny, dobywający się ztamtąd, ogłuszyłyby słuch najtęższy i mocne rozluźniły nerwy.

Cały dziedziniec kniaziowego zamku niezmierzonej okiem przestrzeni, zasadzony gęsto odwiecznemi drzewami, napełniały zwierzęta, a ten zastęp się składał: z więcej przyswojonych i ugłaskanych, posiadających wszelką swobodę ruchu, lub jeszcze krnąbrnych i dzikich, będących „na perswazyi", jak sam kniaź powiadał; te zamykano w klatkach żelaznych, albo uwiązywano na łańcuchach. Ze znanych nam zwierząt mniej więcej były tam niedźwiedzie, łosie, daniele wilki, lisy, zające, sarny; z tych zaś, które już zaginęły — lub są dziś bardzo rzadkiemi — żubry i tury (te wprawdzie w żelaznych klatkach, bo jakoś „perswazyi" dotąd jeszcze nie usłuchały, lubo kniaź cierpliwy nie tracił nadziei, że się to z czasem skombinuje), dalej rysie, żbiki, rosomaki, dzikie konie i wszystkie inne, które już i wówczas licząc się do rzadkości, większych się puszcz trzymały.

W tej zagrodzie kniaziowej ludzie i zwierzęta pozbyli się uczucia odtrącającej jednych od drugich trwogi, a społem tu żyjąc, igrając i żywiąc się w najlepszej zgodzie, nie przyczyniali sobie żadnej szkody. Łatwo dojrzałeś w jednym kącie, jak niedźwiedź, wilk i Litwin społem wyprawiali sobie jakieś harce; indziej para dziatwy odpędzała rosomaka, subaka, zajączka lub tarzała się z niemi po murawie, to znów kilka rozmaitych a wrogich sobie gatunków z natury, żywiło się z jednego cebra.

Ptaki tu miały swoje korytka z jadłem, stosownie do ich zwyczaju: to ziarno, to mięsiwo, zgłodniałe w lesie przylatywały nasycić się gościnnością kniaziową, a niejeden tą ogólną zgodą znęcony, upatrując bezpieczeństwo, gniazdeczko tam zwinął. Słowem, nikt tu nikogo nie przestraszał, nikt nikomu nie zazdrościł, bo nie miał czego, nikt nikomu nie wydarł, dość mając dla siebie.

W razie zaś, rzadkich wprawdzie, wykroczeń przeciw wspólnej miłości, kniaź był najwyższym, ale i najsurowszym sędzią, a karał rozmaicie, według mądrego uznania: cofnięciem łaski pańskiej, postem itd., najdotkliwszą zaś miała być kara wygnania z tego raju. Dotąd chodzi gadka o pewnym nieszczęsnym niedźwiedziu, skazanym na wygnanie, który z tęsknoty, a zgryziony pańską niełaską, pod mostem zwodzonym dokonał tułaczego żywota.

Miały się zdarzać przykłady, że chore zwierzęta przychodziły do kniazia po radę lekarską, której im chętnie udzielał, a uzdrowione wracały do lasu. Kniaź codziennie miewał ze swoimi ulubieńcami tak zwane „rozhowory"; to znów niektórym wedle zasług sprawiał niespodzianki. Kiedy bywał wesołej dyspozycyi, wychodził na krużganek, a klasnąwszy w dłonie i wydawszy głos pewien, wołał:

— Ichmość panowie niedźwiedzie (wilki lub lisy itp.) raczcie się zbliżyć.

Na odgłos już znany zbiegali się do pana zawołani, lecz jeżeli sentyment, albo chęć trzymanego przez pana przysmaczku, zwabiły niepowołanych, kniaź ich odpędzał najprzód głosem:

— A, nie pójdziesz! poco tu wilki i lisy, kiedy wołam samych mysiów.

A jeżeli „perswazya" nic nie pomogła, pan skinął na dużego niedźwiedzia, który mu nieodstępnie towarzyszył, a zwał się Instygatorem; ten siłą i wdaniem się, jak imiennik jego na urzędzie trybunalskim, zmuszał nieposłusznych do spełnienia wyroku, przed jego zaś „laską instygatorską", którą reprezentował drąg olbrzymi, nikt się krnąbrnością nie ustał.

Instygator jeszcze ważniejszą rolę grał w sądach, co do egzekwowania najwyższych wyroków, stanowił *brachium militare* (siłę zbrojną) kniaziowego trybunału: skazanych na wieżę *in fundo* czyli do jamy, instalował w niej, jeżeli było trzeba za pomocą innych zwierząt, które nie odmówiły pospieszyć na jego urzędowe zarekwirowanie. W sądach kniaziowskich miewał też niekiedy głos doradczy i najwyższy, sędzia często pytał go o zdanie, bowiem — jak twierdzą podania, obiegające jeszcze dotąd o Instygatorze owym, w okolicach Czaus na Białorusi — mowę ludzką rozumiał, a swoją myśl umiał wyjawiać pewnym rodzajem mruczenia i ruchami.

dotkliwym, że nadto mając do dyspozycyi jakikolwiek fundusz można rychlej wziąć się do reparacyi i zapobiedz w ten sposób większym wydatkom.

Druga zasadnicza różnica między projektem wydziałowym a komisyjnym polega na tem, że przyswajając sobie główną myśl wniosku śp. Tyszkowskiego, uchwaliła komisya oznaczyć w ustawie maksymalną kwotę roczną, którą na cele konkurencyjne od parafian ściągać wolno. Komisya przyznaje, że niejeden zarzut da się przywieść przeciw temu ograniczeniu, że nawet zajść mogą wypadki, gdzie właśnie skutkiem tego ograniczenia wzrosną nieco koszta budowlane, albo też sama budowa dozna zwłoki, że możnaby zresztą samym stronom konkurencyjnym pozostawić ocenienie, o ile zbyt wielkie prestacye rozłożyć wypadnie na dłuższy przeciąg czasu. Wymowniej jednak od tych wszystkich argumentów, dosadnie przez mniejszość w komisyi podniesionych, przemawia zdaniem większości fakt, w licznych stwierdzony zażaleniach, że częstokroć udział w konkurencyi przybiera dla poszczególnych kontrybuentów nadzwyczajne rozmiary, że mianowicie tam, gdzie parafia przeważnie składa się z ubogich członków, a tylko kilku zamożniejszych liczy kontrybuentów, spada na tych ostatnich ciężar tak wygórowany, tak w żadnym nie zostający stosunku do ich siły podatkowej, że wprost sprowadzić może ich ruinę majątkową.

Komisya opuściła postanowienie, że „gminie wolno z funduszów własnych pokryć w całości lub w części wydatki, przypadające na jej członków“, ponieważ nie zupełnie licuje z przepisami ustawy z 7 maja 1874, tyczącej się stosunków prawnych kościoła katolickiego, tudzież dlatego, że było już nieraz powodem mylnego mniemania, jakoby gminie wolno było dysponować swym majątkiem na cele konkurencyjne bez zachowania kautel, jakie przepisuje ustawa gminna.

§. 11. Co do kościołów filialnych, ma być ustawa z r. 1866 o tyle zmieniona, że filialiści nie będą obowiązani konkurować do kościoła głównego, skoro przy kościele filialnym ustanowiony jest z ramienia biskupa duchowny do samoistnego sprawowania funkcyj parochialnych. Komisya poszła w tej mierze za projektem wydziałowym, zmieniając tylko stylizacyę drugiego ustępu.

§§. 14—17. Organem dla spraw konkurencyjnych jest według dzisiejszej ustawy komitet, ma nim zaś być według projektu Wydziału dozór kościelny. Różnica ta nie tyczy się samej tylko nazwy; podczas gdy zakres działania dzisiejszego komitetu ogranicza się ściśle do spraw konkurencyjnych, miałby przyszły dozór zarządzać nadto dochodem i majątkiem ściśle kościelnym. Na tej podstawie określa §. 16 projektu Wydziału poszczególne prawa i obowiązki dozoru. Komisya nie przeczy, że ze względów praktycznych byłoby rzeczą bardzo właściwą, złożyć administracyę majątku kościelnego w ręce tego samego organu, który ma załatwiać sprawy konkurencyjne i który mając ewentualnie prawo użycia majątku kościelnego, powinienby właśnie z tego powodu mieć dokładny pogląd na stan tego majątku i wpływ na jego zawiadowanie. Wszakże w dzisiejszym stanie naszego ustawodawstwa to połączenie żadną miarą nie da się uskutecznić. Przedewszystkiem nie mogłoby ono nastąpić w sposób przez Wydział projektowany, albowiem postanowienia §. 16 pomijają zasadę, że administracya majątku kościelnego, lubo poruczona organom miejscowym, nie może być usunięta z pod wpływu władz kościelnych, a mianowicie z pod naczelnego nadzoru i kontroli biskupa. Zasada ta, wypowiedziana w art. 30 konkordatu, mimo zmienionego dziś stosunku państwa do Kościoła, pozostała nietkniętą, bo wypływa z przyznanej Kościołowi ustawą zasadniczą autonomii i jest zresztą wyraźnie stwierdzona w ustawie z 7 maja 1874. Gdyby zaś komisya chciała zmodyfikować projekt Wydziału w myśl wytkniętej co dopiero zasady, to nasuną się inne znowu trudności. Pominąwszy, że kompetencya Sejmu wobec ustawy z 7 maja 1874 niewątpliwie byłaby kwestyonowaną, to faktyczne unormowanie administracyi majątku kościelnego nie da się przeprowadzić, pokąd nie przyjdzie do skutku zupełny rozdział majątku ściśle kościelnego od beneficyalnego. Sprawa ta już od r. 1858 jest u nas w toku i nie pozwoliła dotąd urządzić stosunków majątkowych kościelnych, jakto już miało miejsce w innych prowincyach austryackich. W tym stanie rzeczy może komisya jedynie przemawiać za rezolucyą, wzywającą rząd do ostatecznego uregulowania tej sprawy. Z samej ustawy zaś musiała komisya opuścić wszystko, co wychodziło po za zakres czynności ściśle konkurencyjnych. Ztąd nie widziała też powodu nazwać dzisiejszy komitet „dozorem kościelnym“, zwłaszcza, że pierwsza nazwa już się ustaliła, a zmiana jej mogłaby wzniecić błędne wyobrażenie co do zakresu działania tego organu. Określając na powyższej podstawie zakres działania komitetu parafialnego, nie mogła komisya dopatrzeć w tem polepszenia ustawy, że projekt wydziałowy wprowadza, jako organ niejako pośredniczący, wydział powiatowy. Wpływu stanowczego według obowiązujących ustaw, przyznaćby nawet wydziałowi powiatowemu nie można, a po za tem ingerencya tego wydziału przyczyniłaby się chyba do przewlekania spraw konkurencyjnych. Co się tyczy składu komitetu parafialnego, poszła komisya za zdaniem Wydziału, przyznając głos w komitecie także właścicielowi obszaru dworskiego, o ile jest stroną konkurującą, zmieniła tylko sposób powoływania reprezentantów parafian. Według dzisiejszej ustawy wybierają ich „strony konkurujące“ — wyrażenie bardzo nieokreślone, które w praktyce różnej ulegało interpretacyi. Projekt Wydziału powołuje się na dział VI ustawy gminnej, nie bacząc jednak, że w takim razie wybierałaby reprezentacya gminna wprawdzie z wyłączeniem izraelitów, ale bez względu na różnicę obrządku. Zresztą przepis ten okazałby się niedostateczny w parafiach z kilku złożonych gmin. Komisyi zdawało się rzeczą najwłaściwszą, wybór delegatów do komitetu zdać na samychże parafian.

§. 18. Skoro zarząd majątku kościelnego wyłączyła komisya z zakresu działania komitetu, należało wrócić do przepisu dzisiejszej ustawy, że celem użycia dochodu lub majątku kościelnego komitet udać się ma do właściwej władzy kościelnej. Jeżeli jednak żądanie komitetu leży w zakresie działania miejscowego zarządu, nie zdało się potrzebnem odnoszenie do ordynaryatu i przewleczenie przez to sprawy.

§. 19. Uznając w zupełności w myśl wniosku posła Golejewskiego z r 1880 konieczną potrzebę uchylenia przepisu dzisiejszej ustawy, iż strony nie stające do rozprawy konkurencyjnej, uznane być mają jako przyzwalające na zamierzoną budowę. musiała komisya mieć na uwadze i ten wypadek, że strony, usuwając się od rozprawy, mogłyby udaremnić jej przeprowadzenie; zapobiega tedy temu ostatni ustęp tego paragrafu. (C. d. n.)

W zamku kniaziowym ze wszystkich stworzeń bożych pieski były najnieszczęśliwsze, bo w ścisłym rygorze pod zamknięciem trzymane, gdyż, nie uznając „perswazyi“, wypuszczone z pod zamku nieprzyjaźnie się zachowywały z gronem gości kniazia; to też zaledwie kilka starych wysłużonych „brysiów“ snuło się swobodnie po gościnnej zagrodzie. Dziwna kontradykcya była w naturze kniaziowej, iż pomimo owej przyjaźni dla zwierząt, jako zawołany myśliwy był ich najgorliwszym tępicielem na całej Litwie; a kiedy mu ten zarzut stawiano, kniaź tak to wyjaśniał:

— Wszak pismo św. nas uczy, że Stwórca wszechmocny dał władzę człowiekowi nad zwierzętami na to, aby był ich panem, ale nie tyranem, ja więcej nad to czynię, będąc ich szczerym przyjacielem; boć to najpoczciwsze na świecie stworzenia ale głupie, bo kiedy im daję gościnność, wszelką estymę i wygody, czemuż do mnie nie przyjdą? Póty będę tępił tych błaznów, co odemnie stronią, aż im „wyperswaduję“ i wszystkich do siebie przygarnę, a resztę będę prześladował bez miłosierdzia, dopóki się nie nawrócą i nie poznają, co to jest „perswazya“. (Mania przyswajania dzikich zwierząt była właściwą wielu litewskim panom myśliwym; jest gadka o Radziwille panie kochanku, iż niedźwiedzia, który mu się hardo stawił, kozakom kazał żywcem pojmać, potem od tyłu do połowy ogolić, batogami schłostać, a dla przykładu i nauki innych niedźwiedzi do lasu puścić.)

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Piotr Jaxa Bykowski.

KORESPONDENCYE

Kraków, 19 sierpnia.

Kiedy jeszcze raz przy stole biesiadnym w Kole literacko-artystycznem wypito najserdeczniejsze: Kochajmy się! i udano się do salonu dla dalszej konwersacyi, otworzyły się drzwi i kilka pań czeskich w towarzystwie dziarskich „Sokołów“ przybyło do Koła. Gości tych powitano jak najuprzejmiej. Wszczęła się swobodna pogadanka, a przyjacielski ton rozmów stanowił charakterystykę tego miłego postscriptum biesiady. Jedna z przybyłych pań, znakomita pianistka, usiadła do fortepianu i grała dwa utwory słynnego czeskiego kompozytora Dworzaka. Potem śpiewano rozmaite narodowe i patryotyczne pieśni. Harambaszic spiewał po kroacku, a Benedyktowicz po małorusku, inni znowu spiewali po polsku i po czesku. Wszystko było zaimprowizowane a mimo to samo przez się układało się tak harmonijnie, tak pięknie, że serca radością i szczęściem rosły.

Pamiętna tu „herbatka“ przeciągnęła się w noc późną. Lubo skromną była tylko „herbatką“ niemniej przeto była to biesiada, jakiej w Krakowie może jeszcze nigdy nie było. W harmonijnym dźwięku odezwały się aż cztery gwary słowiańskie: polska, czeska, kroacka, i serbska, a wszystkie te gwary i wszystkie głosy jednem ożywione były uczuciem, jedną natchnione myślą.. Równocześnie szła ochocza zabawa na strzelnicy do białego rana, a krakowska młodzież akademicka podejmowała czeskich studentów, przyczem również była ożywiona, braterska wymiana myśli.

Dziś przedpołudniem zwiedzali „Sokoły“ miasto i słuchali mszy w rozmaitych kościołach, które odprawiały się z wszelką okazałością z powodu uroczystości urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa. Ze sposobności tej skorzystali Czesi, wysełając do Najj. Pana telegram gratulacyjny, pełen zapewnienia o wierności narodu czeskiego dla Dynastyi Habsburgów. Telegram nosił podpis: „Czesi bawiący w starosławnym Krakowie dla zbratania się z Polakami“.

O godzinie 2 po południu podążyli goście czescy na wycieczkę do Bielan, dokąd ich miasto zaprosiło. „Sokoły“ z muzyką na czele szeregami po dwóch pomaszerowali do Bielan. Za gośćmi czeskimi wylało się do Bielan prawie całe miasto. Wycieczce sprzyjała cudowna pogoda.

Odbyła się też tam zabawa ludowa w najpiękniejszem słowa znaczeniu, zabawa, w której co najmniej 6000 osób wzięło udział.

Widownią zabawy była łąka cienista w lesie i sam las przytykający z zachodu do parku klasztoru bielańskich Kamedułów. Bardziej uroczego miejsca trudno zaiste znaleźć. W głębi zielone sosny. Po jednej stronie widać kopuły malowniczo na skale zbudowanego klasztoru, a po drugiej stronie w błękitnej dali mgłą osłonięte pasmo gór tatrzańskich. Stara Wisłą, królowa rzek polskich, wije się majestatycznie, jak srebrzysta wstęga u stóp widowni tego wzniosłego bratania się dwóch bratnich narodów....

„Idą Sokoły!“, rozlega się wśród tłumu okrzyk. „Na zdar! Niech żyją Czesi!“ potężnem zabrzmiewa echem. Wśród uroczej zieleni sosen ukazują się w dali na drożynie leśnej dziarskie Krakusy na koniach Poprzedzają oni „Sokołów“. Słychać wreszcie z za drzew i skał muzykę i tony swojskie, narodowe, za serce porywające...

Okrzykom nie ma końca. Sokoły entuzyastycznie powitani, przybyli. Muzyka im gra krakowiaka. Krakusi w białych sukmanach a czerwonych czapkach, „z kierezyją do okolusieńka“, wznoszą okrzyki na cześć Tonnera, poczem go wznoszą na rękach do góry. Słyszymy tylko okrzyk: „Na zdar braciom Polakom!“ okrzyk co chwila się powtarzający i jego odgłos: „Niech żyją bracia Czesi!“.

Goście krzepią się przy suto zastawionych stołach jadłem i napitkiem. Inni wtorują muzyce pieśni narodowe czeskie i polskie. Żywe rozmowy. Czescy „Sokoły“, poubierani w czerwone rogatywki, starają się porozumieć z nadobnemi Krakowiankami. Jest wielu pięknej urody „Sokołów“, którym tak do twarzy w rogatywce, że nadziwić się temu krakowskie dziewuchy nie mogą. Sokoły te jak przylepki lgną do serca.... Znowu jurne krakowiaki oblegają czeskie „sleczne“. Zupełne pomięszanie, istna unia! Na ramieniu „Sokoła“ wsparta Krakowianka, „sleczną“ pod ramię wiedzie rój Krakusów. Mówią z cicha. Trudności przezwyciężone. Rozumieją się wybornie. Złote promienie słoneczne ścielą się do stóp tym parom. Ich szeptowi wtoruje śpiew ptaszyny leśnej....

Kiedy się młodzi tak bratają, starsi przy kielichu przysięgają sobie nawzajem wierność. Znowu włazi ktoś na stół Znowu mowa, pełna serdecznego uczucia. Wielkie postacie bohaterów powstają na zaklęcie po wiekach z grobów. Słychać z za chmur głos jednookiego Żyzki. Słychać cięcia jego miecza, jak lew rozżarty walczy on pospołu z polskiem rycerstwem przeciw Krzyżakom. Woła potężnym głosem: „Jeśli mnie zabiją, to złupcie z trupa mego skórę, wygarbujcie ją i zróbcie z niej bęben, ażeby ten był postrachem dla wroga!“. Zwycięstwo.... To wspomnienie — Grunwaldu...

A tam dalej pląsa młodzież ochoczo narodowe tańce: mazura, czeską polkę, krakowiaka i czeską „besedę“... Fale uczuć idą wysoko.

Nie brak i komicznych epizodów.

Oto podnoszą na stół, który służy za mownicę, jakąś miejscową „poetkę“. Nadmiar uczuć przebija się z jej twarzy. Z dębowych liści uwita szarfa zdobi jej biust. Ma się odezwać wiązaną mową do ludu, który się około niej tłumnie skupia. „Poetka“ stoi na stole i stoi. Oczy jej mówią wiele, ale usta zawsze jeszcze zamknięte. Lud czeka i czeka, ona ciągle milczy i stoi na stole jak posąg. Lud spogląda na nią z ciekawością jak na obraz... a obraz ani wyrazu. To nadmiar wzruszenia. Upływa jeszcze kilka minut. Niepodobna, żeby taka sytuacya osłupienia miała trwać dłużej, więc poczciwy starosta Tumlirz wyręcza niemą poetkę obwieszczając, iż chciała ona wiązaną mową powitać czeskie siostrzyce. *Tableau.*

Za to dzielnie wita panie czeskie literat p. Jan Grzegorzewski, poczem w gorących słowach przemawia jeszcze kanonik ks. Polkowski.

Znowu okrzyki. Słychać wołania „Sokołów“: „Nech żyje knżna polska!“ W stronę tę dąży dużo ciekawych. Na koniu amazonka oblężona przez „Sokołów“, którzy na jej cześć wnoszą okrzyki. To księżna Marcelina Czartoryska, która mieszka w pobliskiej Woli i przypadkowo tędy wraca z przejażdżki do domu. Księżna dziękuje uprzejmie za uczynione jej owacye...

Czyście widzieli już jeźdzca bez nóg? Był tu taki jeździec, dzielny Krakus p. Sokalski, gospodarz z jednej z pobliskich wiosek. Nie ma on nóg po kolana, mimo to jeździ dzielnie na koniu i zawsze bierze udział w banderyach Krakusów....

P. Sokalski tworzy poniekąd pendant do malarza krakowskiego p. Benedyktowicza, malarza krakowskiego, który nie ma obydwóch rąk. Stracił je w powstaniu. Obydwaj ci panowie byli przedmiotem szczególnych owacyj ze strony czeskich gości.

Czas leciał — skrzydłami sokołów. Zabawa stawała się czem raz serdeczniejszą. Trzeba się było jednak rozstawać, gdyż mrok już zapadał i był czas do powrotu do miasta, gdzie trzeba koniecznie dopełnić jeszcze kilku punktów programu.

Smutnem hasłem był hejnał do powrotu. Rozstawano się z ciężkiem sercem. Wszędzie słychać było: “Do widzenia mili bracia!“

Sciemniający się widnokrąg rozświecały sztuczne ognie. Zadowolenie ogólne, wielkie, a w pierwszym rzędzie należy podziękować prezydentowi dr. Weiglowi za tych kilka godzin, tak miło i uroczo spędzonych.

Nadzwyczaj uroczy widok przedstawił korowód z pochodniami, urządzony na cześć posłów Tonnera, Hevery, starosty Sokołów kolińskich Tumlirza i prezydenta dr. Weigla. Skoro cały pochód stanął przed mieszkaniem prezydenta dr. Weigla, starosta Sokołów kolińskich p. Tumlirz wyraził imieniem wszystkich w gorących słowach wdzięczność za gościnne i serdeczne przyjęcie i wzniósł okrzyk na cześć prezydenta i miasta. Okrzyk powtórzyły grzmiące głosy Sokołów. Prezydent podziękował w krótkich słowach, wznosząc na cześć wszystkich „Na zdar!“

We wtorek o godzinie szóstej rano, pisze *Reforma*, na dworcu kolei żelaznej zgromadziła się pomimo wczesnej pory dosyć liczna publiczność, ażeby pożegnać odjeżdżających gości. Mimo znużenia po przepędzeniu kilku dni w nastroju prawie gorączkowym, odjeżdżający w doskonałym byli humorze a sympatye swoje okazywali serdecznemi podziękowaniami za przyjęcie. Przed wyruszeniem pierwszego pociągu przybył na peron prezydent miasta dr. Weigel. Powitano go grzmiącem „Na zdar!“ a w jednej niemal chwili dążący do wagonów, jak i ci, którzy już pozajmowali w nich miejsca, zarówno mężczyźni jak i kobiety, otoczyli gronem pana prezydenta, ściskając mu serdecznie dłonie z wyrazami najserdeczniejszych podziękowań za przyjęcie, jakie im w imieniu miasta przygotował. Chwila ta trwała dosyć długo, gdyż niezawodnie kilkaset osób cisnęło się, aby uścisnąć dłonie prezydenta, przybyłego bez świty i otoczenia w zwykłym stroju i z serdecznemi słowy pożegnania na ustach. Wśród okrzyków pierwszy pociąg odjechał; w chwili po nim naczelnik kolei p. Grychowski zawiadomił, iż przygotowano drugi i drużyna cała, wznosząc okrzyki „Na zdar!“ zasiadła w wagonach. Wśród mężczyzn wielu bardzo miało piękne bukiety z sztucznych kwiatów ofiarowane na pamiątkę przez Krakowian; damy otrzymały bukieciki z żywych, chociaż spóźnionych już kwiatów. Przed ostatnim sygnałem orkiestra zagrała „Kde domow muj“, a krzyki z obu stron, ukłony i powiewanie chustkami, towarzyszyły odjeżdżającemu pociągowi, unoszącemu miłych gości.

SPRAWY MONARCHII

Słowami pełnemi uroczystego nastroju wita *Wiener Abendpost* rocznicę urodzin Najj. Pana. Powtarzamy tu cały jej artykuł, jest bowiem wiernym wyrazem głębokich i z serca płynących życzeń wszystkich ludów Monarchii, które tworzyły przedwczoraj jedną wielką rodzinę, zanoszącą gorące modły o szczęście i pomyślność

dla Najmiłościwszego Władcy i Najwyższego Domu.

„Z prastarą lojalnością i głęboko zakorzenioną wiernością dynastyczną, obchodzą ludy Austryo-Węgier rocznicę urodzin swojego Dostojnego Cesarza i Pana. Przyzwyczajone upatrywać w Najj. Panu uosobienie wszystkich cnót monarszych, wzniosły symbol idei państwowej, rycerskiego orędownika i niezmordowanego dobroczyńcę, wszystkie szczepy potężnego państwa przejęte są w dniu tym uroczystym jednem tylko uczuciem, a to najgłębszej czci, najserdeczniejszej wdzięczności, najgorętszej miłości dla swojego Cesarza i Najmiłościwszego Władcy.

„Różnica uczuć narodowych, zasad politycznych, przekonań wyznaniowych, choćby niewiedzieć jak wielka, znika w tej chwili, gdy idzie o okazanie ukochanemu Monarsze niezłomnej wierności i uległości, gdy idzie o zamanifestowanie przed całym światem, że uczucie dynastyczne ludów austryo-węgierskich góruje nad wszystkiemi innemi uczuciami, a miłość ich dla Monarchy przyćmiewa wszystkie różnice i przeciwieństwa. Niewzruszone to przywiązanie do Najmiłościwszego Władcy i Dostojnej Dynastyi okazywało się od dawien dawna, jako silny węzeł spajający sławna i prastarą Monarchię; ono to uczyniło ją silną i potężną, ono prowadziło ją we wszystkich burzach stuleci całych do sławy i chwały.

„Jeśli w dniu dzisiejszym uczucia niezłomnej wierności i czci bezgranicznej, ujawniają się w sposób szczególniej wybitny, to nie jest to bynajmniej czczą formą, lub zewnętrzną tylko manifestacyą. Owszem, miłość ta zakorzeniona jest tak głęboko w każdym Austryaku, że z prawdziwą radością korzysta on ze sposobności, aby ją objawić na zewnątrz. Wie on aż nadto dobrze, że w długim szeregu lat, odkąd Jego cesarska Mość dzierży berło, nie było ani jednej chwili, w którejby Najj. Pan nie poświęcał wszystkich swoich sił dla dobra wiernych swoich ludów, w którejby cała Jego działalność nie była skierowaną ku uszczęśliwieniu i pomyślności Austryo-Węgier. Nie ma kraju, ludu, nie ma w całem obszernem państwie jednego powiatu, któryby nie doznał wielokrotnych i oczywistych dowodów pieczy ojcowskiej Monarchy.

„Z głęboką pobożnością wznoszą dzisiaj ludy wszystkich wyznań gorące modły do niebios, aby Najwyższy zlał obfity zdrój łask swoich na szlachetnego Władcę i Jego Dostojną Rodzinę. Oby Wszechmogący użyczył Jego ces. Mości jeszcze długiego szeregu pełnych sławy i szczęścia lat, a to dla dobra wiernych Jego ludów, dla których był On zawsze rozumnym i sprawiedliwym Władcą, ojcem, dobroczyńcą i łaskawym orędownikiem!"

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie.)

Praw. Wiestnik obwieszcza następujący rozkaz dzienny do marynarki, wydany przez w. ks. Aleksego, generał-admirała i zatwierdzony przez cara.

„Aby położyć kres nadużyciom i przestępstwom, popełnianym przez marynarzy i żołnierzy marynarki, a popełnianym umyślnie, w celu zasłużenia na karę rot dyscyplinarnych armii lądowej. gdzie lata służby karanym są liczone, zamiast tej kary, stosowana będzie w przyszłości inna, mianowicie zamknięcie w więzieniu wojenno-poprawczem w Petersburgu lub takież więzienie na okręcie pod Sewastopolem".

Według wykazów urzędowych, w ciągu ostatnich lat dziewięciu spełniono w Rossyi przeszło pół miliona zbrodni Największa liczba karanych miała od 26 do 30 lat. Ze względu na stosunki rodzinne, największy procent zbrodniarzy stanowią bezżenni, potem idą żonaci ale bezdzietni, wreszcie żonaci i dzietni. Z tych 500.000 było w cyfrach okrągłych: 300.000 niepiśmiennych, 130.000 umiejących czytać, 20 z wykształceniem elementarnem, 9 z gimnazyalnem, 2 z uniwersyteckiem.

W Nieżynie, w gub. Czernihowskiej obiegała uporczywie pogłoska że na św Eliasza postanowiono ponowić zaburzenia przeciwko żydom. Na wieść o tem, przybył zaproszony przez deputacyę żydowską gubernator, i rozlepiono plakaty, zapowiadające, że każde zakłócenie porządku będzie surowo ukarane, poczem istotnie nie było żadnych zamieszek.

(Żydzi w szkołach rossyjskich.)

Neue Dorpater Zeitung pisze: „Wobec faktu, że także w uniwersytecie dorpackim liczba uczniów wyznania mojżeszowego znacznie się powiększyła i ciągle się jeszcze powiększa, nabiera nie małej wagi wystosowany przez ministra oświecenia okólnik z d. 15 czerwca b. r. do kuratorów okręgów szkolnych Minister zwraca najpierw uwagę na postanowienia prawne, według których żydom przebywać wolno tylko w niektórych częściach państwa rossyjskiego, a następnie przypomina, że też same ograniczające postanowienia mają być zastosowane takze do dzieci żydów, że zatem, gdziekolwiek w państwie rossyjskiem wzbroniony jest pobyt rodzicom dzieci żydowskich, nie może być dozwolony równie i młodemu pokoleniu. Pomimo tego, doszło do wiadomości ministra, że znaczna liczba uczniów żydowskich wciska się do zakładów naukowych także w tych okolicach, w których rodzicom ich nie dozwolonoby pobytu. Na tę okoliczność zwraca minister szczególniej uwagę kuratorów okręgów szkolnych, oraz władz uniwersyteckich, i celem wypełnienia obowiązujących postanowień prawa udziela im instrukcyi, ażeby od wszystkich uczniów żydowskich, którzy się zgłaszają do zakładów szkolnych i uniwersytetów, żądano oprócz zwykłych dokumentów władz szkolnych, przedłożenia zarazem świadectwa miejscowej władzy administracyjnej i politycznej, że wolno im przebywać w tej miejscowości, w której się znajduje odnośny zakład szkolny. Nie podlega żadnej wątpliwości, że w razie ścisłego wypełnienia powyższego rozporządzenia, cyfra uczniów pochodzenia żydowskiego w większej części uniwersytetów rossyjskich znacznie się zmniejszy".

(Rossyjsko-angielskie sprzeczności w Anglii.)

St. Petersburger Ztg., podając wiadomość, że emir Afganistanu odmówił eskorty, a zatem bezpieczeństwa komisyi, która się miała zająć uregulowaniem granic afgańskich, tak pisze: „Wyobraźmy sobie, jakie to zadanie mieć może komisya według intencyj angielskich. W ciągłym niepokoju o swoje posiadłości indyjskie, została Anglia przyłączeniem Merwu do Rossyi przerażona. Wyobraźni angielskiej przedstawiali się już kozacy, pojący swe konie w rzece Indu, a tylko Afganistan, to pojęcie geograficzne przedziela Indye angielskie od państwa rossyjskiego. Spokojnie się zastanowiwszy — lubo do namysłu takiego potrzeba oczywiście dobrej wiary — nie możnaby właściwie dostrzedz nic niepokojącego w takiem sąsiedztwie. Ale w Anglii nie chcą tego zrozumieć, że Rossya i Anglia mogą spełniać swe cywilizacyjne zadanie w Azyi bez szkodzenia sobie nawzajem. Dla tego to Anglia ucieka się ciągle do mrzonki strefy neutralnej i jakiegoś międzypaństwa, które ma przeszkodzić, ażeby Anglia i Rossya nie zostały bezpośrednimi sąsiadami w Azyi. Rolę tę między państwami trzeciego sąsiada przyznano w Anglii Afganistanowi i dla tej idei poświęcono już niemało. Czemże jednak jest Afganistan? Jakeśmy już powiedzieli, pojęciem geograficznem, krajem bez granic i to bez granic prawie na wszystkie cztery strony świata. Wobec Rossyi, a zatem od północy, granica ta musi być ustalona. Emir Afganistanu wie bardzo dobrze, że nakreślona na mapach angielskich granica północna jego państwa jest fikcyą. Turkmeni Saryku i Salaru, którzy są objęci na mapie kreskami jako należący pod jego zwierzchnictwo, nie uznawali nigdy władzy emira i mogą swobodnie stanowić o tem, do kogo chcą należeć.

Byłoby zapewne nader pożądanem, ażeby na tych niezmiernych przestrzeniach zapanował stan prawidłowy, dlatego też Rossya nie wahała się współdziałać w uregulowaniu granic. W ten sposób powstała myśl uregulowania granicy przez mięszaną komisyę rossyjsko-angielską. Rossya, jak wiadomo, posiada wszelkie środki, by komisyi tej dać potrzebną opiekę Nie było też ani chwili wątpliwości w naszem państwie i w sferach władz naszych, jakim się to sposobem miało wykonać. Ale zupełnie inaczej pojęto rzecz tę w Anglii. Komisya miała uskutecznić swe prace pod eskortą wojsk angielskich. Wkrótce okazało się to oczywiście niepodobnem do wykonania Miano natenczas uzyskać eskortę afgańskich sił zbrojnych. Emir tymczasem odmówił stanowczo wszelkiej opieki i żołnierzy. Zgodzono się w końcu, że komisya angielska uda się przynajmniej sama z Indyj przez terytoryum afgańskie. Emir oświadczył, że nie ręczy za bezpieczeństwo gentlemenów angielskich, nie może im więc udzielić opieki nawet w drodze przez własne dzierżawy. I nie jestże to wysoce komicznem? Obecnie więc członkowie komisyi angielskiej udać się mają przez Persyę, a potem rozpocząć pracę z kolegami rossyjskimi. W takiej sytuacyi do prawdy trudno powstrzymać się od napisania satyry; ograniczymy się jednak na wyrażeniu duńskiego księcia: „Reszta jest milczeniem."

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Podporucznikami w galic. pułkach pieszych lub jezdnych mianowani następujący wychowańcy akademii wojskowej w Wiener Neustadt: Karol Hubalek, Alfred Brosch-Fohraheim, Artur Neumann, Arwed Becher-Rüdenhof, Józef Bozziano, Fryderyk Kriz, Kornel Krasel, Gwido Fortis, Juliusz Kuberth, Józef Repakesy, Alfred Steinsberg Ludwik Kemmel i Ludwik Kneifel; zaś podporucznikami w galic oddziałach artyleryi lub pułkach pieszych następujący wychowańcy technicznej akademii wojskowej w Wiedniu: Władysław Blachowski, Józef Veltze, Alojzy Horak, Karol Nentwich i Filip Epstein.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wynik rokowań z konwentem OO. Dominikanów o nabycie gruntów dla regulacyi ulic Na Bajkach, Leona Sapiehy, Skarbkowskiej i placu Dominikańskiego; wnioski w sprawie ruskiej szkoły ludowej i komunikat c. k. Rady szkolnej krajowej w tej sprawie oraz wniosek względem zaprowadzenia oświetlenia gazowego na ulicy Krasickich.

— **Zapisy uczenic** do ośmioklasowej szkoły wydziałowej żeńskiej PP. Benedyktynek orm. odbędą się 28, 29 i 30 sierpnia b. r.

— **Komitet rzemieślniczy** w Stanisławowie uprasza nas o publikacyę następującego ogłoszenia: Poszukuje się nauczyciela stolarstwa, obznajomionego z rysunkami zawodowemi do szkoły przemysłowej w Stanisławowie. Do posady tej przywiązana pensya roczna 600 zł. Udokumentowane podania wnieść trzeba najpóźniej do 15 września b. r. na ręce profesora Pawła Swiderskiego, który kandydatom w razach wątpliwych udzieli bliższych wyjaśnień.

— **Wykaz III składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa. (Ciąg dalszy). 11. Na ręce c. k. starostwa w Sniatynie: dalsze datki w ogólnej kwocie 126 zł. 34 ct. — 12. Reprezentacya *Aziendy* we Lwowie 100 zł. — 13. Na ręce c. k. starostwa w Rawie: dalsze datki w ogólnej kwocie 100 zł. — 14. Na ręce c. k. starostwa w Borszczowie: dalsze datki w ogólnej kwocie 300 zł. — 15. Na ręce c. k. starostwa w Husiatynie: gr. kat. urząd parafialny w Samołnokowcach ze składki 9 zł. 24 ct.; takiż urząd w Szydłowcach ze składki 5 zł.; gmina Szydłowiec 5 zł. 22 ct.; Kotówka 3 zł. 27 ct.; g. k. urząd paraf. w Krogulcu ze składki 4 zł. — 16. Na ręce c. k. starostwa w Żółkwi: Amalia Puchalska 2 zł; rz. kat. urząd paraf. w Żółkwi ze składki 32 zł. 32 ct.; takiż urząd w Mostach 25 zł.; takiż urząd w Żółtańcach 7 zł. 50 ct.; gr. kat. urząd paraf. w Butynach ze składki 16 zł.; takiż urząd w Dobrosinie 8 zł.; w Reklińcu 18 zł.; w Batiatyczach 14 zł. 67 ct.; gmina Kłodzienko 5 zł.; Batiatycze 6 zł. 20 ct.; K. Kleczkowski 5 zł. — 17. Na ręce c. k. starostwa w Brodach: gmina Bielawce 6 zł. 77 ct.; Wysocko 7 zł.; Gaje starobrodzkie 19 zł. 80 ct.; Suchodoły 4 zł. 86 ct.; Batyów 3 zł. 11 ct.; Seretec 2 zł.; Konty 8 zł. 20 ct.; Gontowa 1 zł. 6 ct.; Zagórze 6 zł. 60 ct.; gr. kat. urząd parafialny Suchodoły ze składki 3 zł. 78 ct.; takiż urząd Leszniów 25 zł.; takiż urząd Przewłoczna 20 zł.; Nakwasza 5 zł.; Toporów 13 zł. 17 ct.; Zwyżyzyń 1 zł.; rz. kat. urząd parafialny Załoźce ze składek 12 zł.; obszar dworski Ponikowica 3 zł. 75 ct.; bractwo cerkiewne w Kadłubiskach 5 zł., w Jasionowie 6 zł. 18. Na ręce c. k. starostwa w Myślenicach: gmina Polanka 4 zł. 80 ct.; Myślenice 44 zł. 55 ct.; ludność izraelicka Myślenic 20 zł.; obszar dworski Maków 12 zł.; ks. M. Zans od siebie i parafian w Radziszowie 10 zł. 25 ct.; ks. D. Graczyński 6 zł.; ks. A. Dobrzański od siebie i parafian w Myślenicach 10 zł. 19 Na ręce c. k starostwa w Lisku: W. Tęczanowski 6 zł., gmina Zernica wyżna 1 zł; Zahoczew 3 zł. — 20. Na ręce c. k. starostwa w Brzeżanach: gmina Słoboda 5 zł.; Pokropiwna 5 zł. 81 ct.; Dmuchawiec 7 zł. — 21. Ks. biskup marburski dr. Maksymilian Stepischnegg 50 zł. — 22. Na ręce c. k. starostwa w Trembowli: gmina Podhayczyki 6 zł. 37 ct.; Humniska 3 zł. 50 ct.; Nałuże 5 zł. 45 ct.; Darachów 21 zł. 88 ct.; Iławcze 8 zł. 62 ct.; Warwaryńce 6 zł. 97 ct.; gr. kat. parafianie w Strusowie 47 zł.; rz. kat. parafianie w Mogielnicy 20 zł., w Łoszniowie 20 zł. (C. d. n.).

— **Zamierzono samobójstwo.** Chaim Hirszfeld z Brodów, 50 lat liczący, żonaty, bezdzietny, przyjechał 18 b. m. do Lwowa do swego krewnego pod l. 6 przy ulicy Św. Stanisława i usiłował sobie tamże odebrać życie przez obwieszenie się na oknie, został jednak przez stróżowę domu odcięty. Żyjącego jeszcze odwieziono do szpitala. Nienleczalna choroba i złe pożycie małżeńskie były podobno przyczyną tego rozpaczliwego czynu.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pani Antoninie R. ulica Brygidzka l. 6, srebrną łyżeczkę z lit. A. B., wartości 4 zł.; panu Samuelowi E. z Radziechowa na placu Zbożowym z wozu faskę z masłem, wartości 8 zł.; Katarzynie P. z Kleparowa poduszkę i kołdrę, wartości 5 zł.; panu Józefowi D. ulica Karola Ludwika l. 43, z kieszeni, pugilares czarny z kwotą 14 zł. — Zgubiono kartkę zast. l. 34.881.

— **Syn zwycięscy z pod Waterloo,** książę Welington, zmarły w tych dniach nagle na dworcu w Brightonie, urodził się r. 1807, a w roku 1823 wstąpił do armii angielskiej, którą opuścił w r. 1862 jako generał-major. Od r. 1853 do 1858 piastował urząd wielkiego koniuszego. Tytuł książęcy odziedziczył po śmierci swego ojca w r. 1852. Od r. 1829 do 1831 reprezentował w obozie konserwatywnym w Izbie niższej Aldborough, a od r. 1837 do 1852 Norwich. Ponieważ małżeństwo jego z lady Elżbietą Hay, czwartą córką margrabiego Tiveeddale było bezdzietnem, tytuł książęcy przechodzi na jego siostrzeńca, podpułkownika H. Wollesley.

— **Wyścigi w Carskiem Siole.** Dnia trzeciego wyścigów było 5 gonitw. W pierwszej główną nagrodę 550 rubli wzięła klacz p. Dorożyńskiego *Halka*. W drugiej nagrodę 950 rubli wzięła hr. Krasińskiego *Miss Nelson*. W trzeciej gonitwie o nagrodę cesarską 4.750 rubli wygrał ogier hr. Potockiego *Taille vent*. Drugą nagrodę w tej gonitwie 1.000 rubli otrzymała *Fine Mouche* p. Grabowskiego. W czwartej gonitwie pierwszą nagrodę 850 rubli wygrał *Meteor* p. Mysyrowicza, drugą 200 rubli wziął *Grand Duc* p. Grabowskiego.

— **Popłoch w cyrku.** Podczas przedstawienia w cyrku Suhra w Szegedynie, przed kilku dniami, prąd wichru zachwiał nagle namiotem cyrku. Wiatr podrywał do góry płócienne płaty i w okamgnieniu cały cyrk zapełnił się chmurami pyłu. W pierwszej chwili publiczność nie wiedziała co się dzieje. Muzyka wojskowa zamilkła nagle i nastąpiła niepokojąca cisza, wśród której odezwał się głos „gore". Chmury pyłu wydały się publiczności dymem. Powstał zamęt i zgiełk i wkrótce cyrk został wypróżniony. Dyrektor cyrku Suhr nadaremnie usiłował uspokoić publiczność. Nie chciano słowom jego wierzyć i uspokojono się dopiero wtedy, gdy się przekonano, że nie ma niebezpieczeństwa. Przedstawienie rozpoczęło się na nowo i zakończyło się bez przeszkody.

— **Łowiectwo w Ameryce.** Inżynier kolejowy Philips oblicza, że w samych tylko okręgach Minnesoty, Montany i Wyomingu ginie od strzałów myśliwych około 20.000 sztuk łosiów, antylop i jeleni. Łosie, w które przed 25 laty obfitowały Stany środkowej Ameryki aż do Oceanu Spokojnego, stały się dziś rzadkością, i przed postępem kultury ustąpiły w niezamieszkane okolice Minnesoty i północnych okręgów. Skóra łosia kosztuje przeciętnie 3 dolary, skóra bawołu 1—2 dol.; ostatnich zwierząt zabito w 1882 roku do 25.000 sztuk dla handlarzy między Yellowstone a źródłami Missouri. Jeżeli rząd Stanów Zjednoczonych nie przedsięweźmie środków prawodawczych przeciw tępicielom i spekulantom, szlachetna zwierzyna wyginie zupełnie na zachodzie Ameryki.

— **Obcinanie nosów kobietom,** jak donosi *Times of India*, rozpowszechniło się w Bombaju jako najzwyklejsza kara domowa. Codziennie niemal mają sądy kilka takich wypadków do rozstrzygnięcia, lecz mimo nader ostrych kar, niepodobna wyrugować tego strasznego obyczaju.

— **Kobiety w Paryżu.** Zarobek kobiet w Paryżu, pomimo, że mają tam daleko więcej pola do pracy aniżeli gdzieindziej, jest nadzwyczaj nędzny. Najbieglejsza szwaczka zarobić może dziennie zaledwie franka. Otwarte źródło zarobku przy szkołach dla dziewcząt zachęciło mnóstwo Francuzek do szukania chleba w zawodzie nauczycielskim; w skutek tego w bardzo krótkim czasie powstała hyperprodukcya, tak, że parę tysięcy nauczycielek z patentami jest bez miejsca. Naturalnie, że są wyjątki i w niektórych zawodach płeć piękna wyrabia sobie rentowne stanowiska; w ogóle jednak biorąc, zarobek kobiety nie zapewnia nawet najskromniejszego bytu. W dodatku jeszcze w średniej klasie ludności zmniejszyła się ogromnie liczba małżeństw, w skutek czego całe zastępy dziewcząt wiodą żywot bez jutra.

— **Niespodzianka.** Ludwik XIV bawił w zamku markiza d'Aulnay. Przechadzając się z gospodarzem po parku, król, znawca, podziwiał tegoż piękności; uczynił jednak uwagę, że pewna grupa starych drzew rozłożystych zasłania w jednem miejscu widok na dalszą piękną okolicę. Markiz zapamiętał sobie uwagę króla i gdy wrócił do zamku, kazał zwołać robotników, aby do jutra poprzepiłowywali owe drzewa przy ziemi, a zarazem zapomocą lin utrzymali je tak, jakby jeszcze były całe. Gdy dnia następnego król znów poszedł do parku, markiz, towarzysząc mu, zaprowadził go jakby przypadkiem, znów na to samo, co dnia poprzedniego miejsce. Król ujrzawszy tę samą grupę drzew, odezwał się do gospodarza: „Wszak wczoraj bylismy na tem miejscu". Markiz skłonił się, potwierdzając. „Otóż i dziś — dodał król — sądzę, że drzewa te tu zawadzają". Ale w tej chwili poruszyły się liny, przez ukrytych robotników pociągnięte, a drzewa, jakby na znak czarodziejski, powaliły się w oczach zdziwionego króla, widok na okolicę odsłaniając. „Co to jest?" — zawołał król. — „Nie miały szczęścia podobać się W. królewskiej Mości;

zatem paść musiały" — odpowiedział kłaniając się markiz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjskie skarbowe drogi żelazne.

(*G.*) Jak się przekonywamy z otrzymanego właśnie sprawozdania o ruchu na galicyjskich skarbowych drogach żelaznych i rezultatach finansowych w ubiegłym miesiącu lipcu, powetowały już one część owego nagłego zmniejszenia się surowych dochodów, o którem wspomnieliśmy w sprawozdaniu naszem, odnoszącem się do miesiąca czerwca, jako o uderzającym zwrocie w bardzo pomyślnym rozwoju ruchu na tychże kolejach. Potwierdza się przeto zdanie tamże wypowiedziane, iż przyczyną mogła być tylko powódź, i spełnia się nadzieja, iż pomyślny rozwój ruchu nie na długo pozostanie wstrzymany. Na wszystkich trzech skarbowych drogach żelaznych w Galicyi, t. j. Naddniestrzańskiej, Tarnowsko-leluchowskiej i Arcyks. Albrechta, surowy dochód w lipcu znacznie się podniósł w porównaniu z czerwcem; na Naddniestrzańskiej i na kolei Arcyks. Albrechta podniósł się także w porównaniu z lipcem roku zeszłego; a kolej Tarnowsko-leluchowska, lubo w lipcu roku bieżącego nie doszła kwoty lipcowej roku ubiegłego (różnica wynosi *minus* 9·3 prc.), przynajmniej jednak wykazuje poprawę w porównaniu czerwca z czerwcem (różnica wynosiła *minus* 41·2 prc).

Na kolei Naddniestrzańskiej przewieziono w lipcu osób 34.664, towarów 212.520 centnarów metrycznych; z przewozu osób było surowego dochodu 10.543 zł., z przewozu towarów 38.711 zł., czyli razem 49.254 zł., t. j. po 440 zł. z kilometra (w czerwcu było razem 36 509 zł. t. j. po 326 zł. z kilometra). W porównaniu z lipcem roku ubiegłego stanowi to podwyżkę o 4624 zł., a na kilometrze o 41 zł., czyli o 10·3 prct. Od początku roku bieżącego do końca lipca dochód surowy czyni 276 763 zł., t. j. po 2798 z kilometra; co w porównaniu z tymże okresem roku zeszłego oznacza polepszenie o 36.544 zł., t. j. o 327 zł. na kilometrze, czyli o 13·2 prct.

Kolej Tarnowsko-leluchowska miała w lipcu frekwencyę 15.947 podróżnych, od których wzięła 17.534 zł.; towarów przewieziono na niej 99.390 centnarów metrycznych, z czego było dochodu 31.143 zł.; razem przeto dochód surowy w lipcu wynosił 48.677 zł., t. j. po 322 zł. z kilometra (w czerwcu wynosił 27.976 zł., t. j. po 185 zł. z kilometra). W porównaniu z lipcem roku ubiegłego stanowi to obniżkę o 5025 zł., t. j. po 33 zł. na kilometrze, czyli o 9·3 prc Gdy jednak surowy dochód wszystkich siedmiu miesięcy roku bieżącego, czyniący 258.014 zł., t. j. 1709 zł. z kilometra, porównamy z surowym dochodem tegoż okresu roku ubiegłego, otrzymamy zawsze jeszcze podwyżkę o 10.954 zł., t. j. o 73 zł. na kilometrze, czyli o 4.4 prct.

Na kolei imienia Arcyks. Albrechta frekwencya w lipcu wynosiła 25.094 osób, które zapłaciły 21.640 złr., towarów zaś przewieziono 213.520 centnarów metrycznych, za co wzięto 53.149 złr.; razem dochód surowy w lipcu czyni 74.789 złr., t. j. po 413 złr. z kilometra (w czerwcu czynił 60.288 złr., t. j. po 333 złr. z kilometra). W porównaniu z lipcem roku zeszłego oznacza to polepszenie o 9151 złr., t. j o 50 zł. na kilometrze, czyli o 13·9 prct. We wszystkich siedmiu pierwszych miesiącach roku bieżącego dochód surowy wynosi 429.381 zł., t. j. po 2372 zł. z kilometra, co stanowi podwyżkę o 62.476 zł., t. j. o 345 zł. na kilometrze, czyli o 17·0 prct. ponad surowy dochód pierwszych siedmiu miesięcy roku ubiegłego.

Wszystkie trzy linie skarbowe razem wzięte miały w lipcu frekwencyę podróżnych 75.705 osób (w czerwcu 74.145), które zapłaciły 49.717 złr. (w czerwcu 42 737 złr.); towarów przewieziono 525.430 centnarów metrycznych (w czerwcu 297.990), za co wzięto 123.003 złr. (w czerwcu 82.036 złr.); razem miały surowego dochodu 172.720 złr., t. j. w przecięciu po 389 złr. z kilometra (w czerwcu 124,773 złr., t. j. po 281 złr. z kilometra). W porównaniu z lipcem roku ubiegłego stanowi to podwyżkę o 8750 złr., t. j. po blisko 20 złr. na kilometrze, czyli o 5·3 prc. (podczas gdy porównanie czerwca z czerwcem wykazywało obniżkę o 21·1 prc.) Od samego początku roku do końca lipca dochód surowy wynosi 1,000.702 złr., to jest po 2254 złr. z kilometra, co w porównaniu z tymże okresem roku zeszłego oznacza polepszenie o 109.974 złr. t. j. o 248 złr. na kilometrze, czyli o 12·3 prc.

⁂ **Komitet c. k. Tow. gal. gosp.** rozesłał następujący okólnik do rad wszystkich oddziałów i swoich pp. delegatów:

„Komitet Towarzystwa gospodarskiego wysyła delegatów na wystawę nabiałową do Mnichowa, zapowiedzianą na październik r. b. — Korzystając z nadarzającej się sposobności, delegaci komitetu mogliby udać się zarazem do Szwajcaryi za zakupnem tamże bydła rozpłodowego, jeżeliby, pomimo spóźnionej pory na zakupno w Szwajcaryi liczba zamówień okazała się tak znaczną, iżby koszta sprowadzenia, rozłożone na wszystkich zamawiających wedle liczby sztuk sprowadzonych, odpowiednio się zniżyły. Komitet Tow. gosp. mniema, że tym sposobem dogodzi życzeniom wielu właścicieli obór krajowych, ułatwiając im sprowadzenie oryginalnego, rozpłodowego bydła alpejskiego. Upraszamy zatem uprzejmie o podanie do wiadomości powszechnej we wszystkich oddziałach i okręgach Towarzystwa gosp. powyższego postanowienia komitetu, z którego nietylko członkowie Towarzystwa gosp., ale wszyscy w ogóle właściciele obór i hodowcy bydła korzystać mogą. Aby delegaci komitetu mogli w zamierzoną podróż za zakupnem bydła szwajcarskiego wyjechać już w połowie przyszłego miesiąca, raczą wszyscy życzący sobie korzystać z tej sposobności zakupna bydła oryginalnego zgłosić się z zamówieniem wprost do komitetu Towarzystwa gosp. we Lwowie, najpóźniej po dzień 10 września b. r. z dokładnym opisem potrzebnego im bydła i dołączeniem po 200 zł. zadatku na każdą zamówioną sztukę".

OSTATNIA POCZTA

Ze wszystkich stron Monarchii, z najodleglejszych nawet zakątków donoszą o uroczystych obchodach rocznicy urodzin Najj. Pana. Wszędzie publiczność brała jak najżywszy udział w nabożeństwach, odprawianych na intencyę Najmiłościwszego Monarchy, wszędzie też zamanifestowały się w sposób wzniosły uczucia niezachwianej miłości i przywiązania dla Jego ces. Mości i Najj. Domu panującego.

Jak donosi *Wiener Ztg.*, w pałacu arcybiskupim w Wiedniu odbył się wielki obiad, na którym byli obecni pp. Ministrowie hr. Taafie, Kallay, hr. Falkenhayn, dr baron Prażak, baron Conrad-Eybesfeld, Minister węgierski baron Orczy, wielu dostojników dworskich, duchownych, cywilnych i wojskowych. O godzinie 6 ks. arcybiskup wzniósł toast na cześć Najj. Pana, powitany przez obecnych trzykrotnym okrzykiem.

Uroczystość ludowa w Praterze przewyższyła wszystko, co kiedykolwiek widziano dotychczas w tym rodzaju w Wiedniu. Liczbę osób, które wzięły udział w uroczystości, oceniają dzienniki na ćwierć miliona. Kilkanaście orkiestr wojskowych i cywilnych, rozrzuconych w różnych stronach olbrzymiego parku, ożywiało zabawę, która przeciągnęła się do późnej nocy. Tłumy witały z uniesieniem melodye hymnu ludowego i wydawały bezustannie pełne zapału okrzyki na cześć Najj. Pana. Dzienniki wiedeńskie podnoszą z najwyższem zadowoleniem porządek i ogólną harmonię, jaka panowała w ciągu całej uroczystości.

Do dziejów zjazdu ks. Bismarcka z hr. Kalnokym piszą z Berlina do *Pol. Corr.*: „Kanclerz niemiecki zamierzał z początku udać się mniej więcej równocześnie z cesarzem Wilhelmem do Gastein, gdzie pierwotnie miało nastąpić spotkanie obydwóch Monarchów. Na życzenie jednak lekarzy zaniechaną została podróż kanclerza niemieckiego do Gastein, poczem ambasador niemiecki w Wiedniu, ks. Reuss, otrzymał polecenie zapytania hr. Kalnoky'ego, czyby nie zechciał odwiedzić księcia Bismarcka w Warzynie. Ks. Reuss uczynił zadość temu zleceniu w pierwszych dniach sierpnia, i otrzymał bezzwłocznie od hr. Kalnoky'ego przychylną odpowiedź, poczem ułożono bliższe szczegóły podróży".

Jak donosi *Presse*, dzisiaj miało nastąpić otwarcie jednej z trzech głównych przestrzeni galicyjskiej kolei transwersalnej, mianowicie linii Grybów-Zagórz, wynoszącej 114 kilometrów.

Z Berna telegrafują, że namiestnictwo morawskie zwołało na dzień 3 września zgromadzenie delegatów wszystkich izraelickich gmin wyznaniowych w Morawie, celem naradzenia się nad odgraniczeniem okręgów gmin izraelickich. Za podstawę ostatecznego ustanowienia tych okręgów gminnych ma służyć podział z r. 1876, który podzielił Morawę na 55 izraelickich okręgów metrykalnych.

Donieśliśmy przed kilku dniami o aresztowaniu w Hamburgu czterech marynarzy, z powodu przemycania pism anarchistycznych. Podczas gdy pierwotnie donoszono, iż aresztowani marynarze należą do istniejącego w Hull, szeroko rozgałęzionego sprzysiężenia i że policya wpadła na ślad wielkiego anarchistycznego spisku, piszą obecnie z Hamburga, że ściśle przeprowadzone w Altonie śledztwo wykazało, iż owi marynarze bodaj wiedzieli, że przez rozszerzanie niebezpiecznych druków przyczynili się do wspomagania politycznego przestępstwa. Sądzili oni, iż podali rękę do zwyczajnego przemytnictwa, jakie praktykuje się bez żadnych skrupułów w wielu miastach portowych. Skutkiem takiego rezultatu śledztwa, puszczono już na wolność dwóch z aresztowanych marynarzy, a dwaj mają być także niebawem wypuszczeni z aresztu.

Prasa rossyjska, jak stwierdza najnowsza depesza, poświęcając zjazdowi w Warzynie obszerne uwagi, zgadza się prawie jednomyślnie na to, że zjazd ten jest rękojmią pokoju i że wzmocni węzły pomiędzy Rossyą z jednej a Niemcami i Austryą z drugiej strony.

Według belgradzkiej depeszy *P. Corr.*, król rumuński przybędzie do stolicy serbskiej na własnym statku. Osobnym parowcem przybędzie świta królewska. Król zabawi w Belgradzie najwyżej dwa dni.

W sferach wiarogodnych, jak donosi *Pol. Corr.*, zapewniają, że pogłoski o zaręczynach księcia bułgarskiego z córką księcia czarnogórskiego, i o podróży księcia czarnogórskiego do Sofii są bezzasadne.

W poniedziałek otwartą została we Francyi sesya rad generalnych.

Z Paryża donoszą, że w sobotę usiłowali bonapartyści w Beauville ustawić na nowo zdjęty w roku 1870 posąg księcia Morny, przybyły jednak na plac komisarz policyi nie dopuścił do tego.

Świeższe depesze potwierdzają wiadomość wczorajszą o trwaniu dalszych rokowań francusko-chińskich. Korespondent paryski *Nat. Ztg.* zapewnia że w sferach decydujących w Paryżu pragną tylko zachować pozory, jakoby rząd republiki nie życzył sobie żadnego w zatargu z Chinami pośrednictwa.

Berliner Polit. Nachr. piszą: „Doniesienie *Times* o deklaracyi wojny ze strony Chin okazało się pospolitym domysłem bez podstawy. Chiny nie zerwały rokowań; starają się przeciwnie o pośrednictwo mocarstw przekonały się bowiem, że zachcianki wojenne nie doprowadziłyby do pożądanego dla państwa Niebieskiego rezultatu. Stanowczą politykę Ferryego przeciw Chinom zaakceptowały Izby, a przyzwolenie kredytu dowodzi, że frakcye wpływowe zgadzają się na politykę kolonialną rządu. W Anamie wpływ francuski robi także postępy, co się przyczynia do utrwalenia pozycyi Francyi w Azyi wschodniej w ogóle. To wszystko niezawodnie zniewoli dwór pekiński do przezorności, do wystrzegania się kroku nierozważnego".

Komitet stowarzyszeń liberalnych w Belgii przygotowuje zbiorową olbrzymią demonstracyę, która ma przyjść do skutku bezzwłocznie po zapadłej w Izbie uchwale o ustawie szkolnej. Mają w tej manifestacyi wziąć udział wszystkie liberalne rady municypalne Belgii. Celem głównym manifestacyi będzie doręczenie królowi protestu przeciw ustawie szkolnej. Minister spraw wewnętrznych wydał rozkaz skonsygnowania załogi w Brukselli.

Z Gandawy donoszą, że zrobiono tam już początek w poniedziałek, odbyło się bowiem zgromadzenie, w którem przyjęło udział około 10 tysięcy obywateli. Rada municypalna oczekiwała na pochód u wejścia do sali ratuszowej, w której się odbywają tylko najwspanialsze uczty i uroczystości. Prezes stowarzyszeń liberalnych złożył gotowy projekt protestu przeciw ustawie szkolnej. Prezydent miasta oświadczył, że rada municypalna bronić się będzie do ostateczności przeciw wprowadzeniu szkół klasztornych. W mieście, pomimo wielkiego wzburzenia, porządek nie został naruszony. Załoga jednak, stosownie do rozporządzenia władz, była pod bronią, a kawalerya gotowa do wyruszenia każdej chwili.

Sesya parlamentu duńskiego, otwarta w dniu 12 b. m., po pięciodniowem istnieniu została na nowo zamknięta. Prezes gabinetu Estrup, pomimo wyraźnego wotum nieufności, pozostaje nadal u steru.

Depesze londyńskie donoszą o ponawiających się zbrodniach agraryjnych w kilku okolicach Irlandyi. W okolicy Roslevin pojawić się miała banda Moonlightów; zamordowano tam jednego dzierżawcę.

Obecnie zajęły się tygodniki angielskie stosunkiem niemiecko-angielskim i poświęcają sprawie tej wyczerpujące artykuły. *Saturday Review* stwierdza, że p. Gladstone w chwili objęcia rządów nie znajdował się na najlepszej stopie z gabinetami mocarstw, a wyzywającem swojem zachowaniem pogorszył te stosunki. Traktował on Niemcy, jakby jakieś pojęcie geograficzne, zapominając, że pierwszorzędnego mocarstwa i jego interesów nie można odłączać od pierwszorzędnego jego męża stanu i jego intencyj, jawnie okazanych.

Economist mniema, że w ministerstwie kolonialnem znajdują się źli doradcy, którzy lekceważąc roztropne zamysły ks. Bismarcka w interesach kolonialnych Niemiec, smutną robią przysługę Anglii. *Statist* i *Bullionist* uznają usprawiedliwione żądania Niemiec i doradzają Gladstonowi, ażeby się starał kroczyć ręka w rękę z tem mocarstwem, we wszystkich kwestyach polityki zewnętrznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Steyr, 20 sierpnia. Najj. Pan wśród entuzyastycznych okrzyków ludności przybył wczoraj o godzinie 9 przedpołudniem do Kremsmünster. Wczasie zwiedzania opactwa kremsmünsterskiego, opat miał nadzwyczaj patryotyczną mowę, na którą Monarcha odpowiedział jaknajłaskawiej, wyrażając radość, że ma sposobność odwiedzenia opactwa, które wzięło sobie za zadanie pielęgnować ducha kościelnego, krzewić umiejętności i prawdziwy patryotyzm. Najj. Pan wypowiedział zarazem przekonanie, że tak tutaj, jak i po parafiach młodzież będzie wychowywaną w powyższym duchu.

Na przemówienie powitalne ks. arcybiskupa wiedeńskiego Ganglbauera odpowiedział Najj. Pan, że cieszy się, iż widzi go w miejscu, z którego wyszedł tak znakomity książę Kościoła.

W Hall zwiedził Jego ces. Mość zakład kąpielowy i urządzony przez stowarzyszenie Białego krzyża lazaret wojskowy.

W chwili, gdy Monarcha o godzinie wpół do 2 zawitał do Steyr, przestał deszcz padać. Najj. Pan jechał w powolnem tempie ulicami, napełnionemi publicznością, która wydawała pełne zapału okrzyki na cześć Jego. Na dziedzińcu pałacu hr. Lamberga, gdzie Najj. Pan zajechał, oczekiwały Jego przybycia różne korporacye i znakomitsze osobistości. Na przemówienie burmistrza odpowiedział Monarcha gorącemi słowy. Przyjmując różne osoby, wypytywał się Najj. Pan szczegółowo o miejscowe stosunki i zaszczycił wielu wójtów bardzo łaskawem przemówieniem. Wieczorem odbył się obiad, na który wiele osób otrzymało zaproszenie. Pomimo ulewnego deszczu, Jego ces. Mość zwiedził po obiedzie oświetlenie elektryczne, przeszedł główną ulicę wystawy, wyraził zupełne Najw. uznanie i zabawił całą godzinę na wystawie. Wielotysięczne tłumy, ilekroć obaczyły Monarchę, wydawały entuzyastyczne okrzyki i okazywały Mu na każdym kroku najwyższą cześć i uwielbienie.

Wiedeń, 20 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* donosi: Komisarz powiatowy Edmund Nawrocki został mianowany sekretarzem przy Namiestnictwie lwowskiem.

Wiedeń, 21 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan powróci dzisiaj o godzinie 4 po południu do Schönbrunnu. Najd. Cesarzewiczostwo powrócą jutro z Brucku do Schönbrunnu, a pojutrze udadzą się znowu do Brucku.

Wiedeń, 20 sierpnia. (*Tel. pr.*) Delegacye wspólne mają być zwołane w ostatnich dniach października.

Celowiec, 20 sierpnia. Większa posiadłość wybrała do sejmu tych samych reprezentantów, którzy zasiadali w poprzednim sejmie.

Gradec, 20 sierpnia. Gminy wiejskie wybrały do sejmu 12 konserwatywnych, 7 narodowców i 4 liberalnych.

Zadar, 20 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Namiestnik Dalmacyi rozwiązał stowarzyszenie pod nazwą „bractwo św. Krzyża“.

Berlin, 20 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Manewry wojskowe nad Renem zostały odroczone do 15 września. Domyślają się, iż dlatego, że w tym czasie przyjdzie do skutku spotkanie się Monarchów.

Berlin, 20 sierpnia. (*Telegr. pr.*) Ambasador hrabia Münster przybył tu wczoraj z Londynu.

Berlin, 20go sierpnia. Wczoraj wieczorem hr. Kalnoky powrócił z Warzynu i zajechał do pałacu austro-węgierskiej ambasady. W nocy udał się p. Minister z powrotem do Wiednia.

Sztokholm, 20 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Zgromadzenie ludowe w Ystad uchwaliło rezolucyę, według której królowi nie ma odtąd przysługiwać prawo wypowiadania wojny. Zgromadzenie oświadczyło się dalej za rozszerzeniem prawa wyborczego i rozdziałem szkoły od kościoła.

Belgrad, 20 sierpnia. Były prezes gabinetu Christicz został mianowany wiceprezydentem rady stanu.

Według najnowszych dyspozycyj, król rumuński przybędzie do Belgradu 30 b. m., a wyjedzie ztąd 31 b. m.

Paryż, 20 sierpnia. Do *Journal des Débats* telegrafują z Londynu: Celem misyi Northbrocka jest zniewolenie wicekróla Tewfika-baszy, który zgodził się już na wszystkie żądane ustępstwa, do abdykowania i proklamowania swojego syna Abbazy z regencyą Nubara-baszy.

Paryż, 20 sierpnia. Dzienniki donoszą: Admirał Courbet otrzymał rozkaz, aby bezzwłocznie zajął w posiadanie Fou-Czeu.

Według doniesień z Thuananu, pułkownik Yuerrier udał się z wojskami do Hanoi, gdzie miał przemowę do króla, w której przypomniał warunki, pod jakiemi Francya gotową jest użyczyć swojej opieki.

Rzym, 20 sierpnia. *Diritto* donosi, że wszystkie mocarstwa zgodziły się na projekt zwołania międzynarodowej konferencyi, w celu uregulowania sprawy Congo. Włochy były jednem z mocarstw, które popierały rzeczony projekt w interesie ogólnego handlu. Inicyatywę do zwołania konferencyi poruczono Niemcom. Ks. Bismarck zawiadomi w sposób odpowiedni gabinety i wskaże miejsce zebrania się konferencyi.

Rzym, 20 sierpnia. *Journal de Rome* oświadcza, iż niegodziwym wymysłem jest wiadomość liberalnych dzienników, jakoby uwierzytelniony przy Stolicy św. ambasador hiszpański dlatego tylko miał powrócić do Watykanu, aby zapobiedz grożącemu zerwaniu stosunków hiszpańsko-watykańskich, i dodaje, że stosunki pomiędzy Madrytem a Stolicą św. są tak serdeczne, iż agent dyplomatyczny udał się na urlop, nie czekając nawet powrotu ambasadora.

Rzym, 20 sierpnia. W Consenza dało się uczuć wstrząśnienie ziemi, które trwało dwie minuty.

W Rossano wstrząśnienie było jeszcze silniejsze, nie wyrządziło jednak żadnej szkody.

Madryt, 20 sierpnia. Zorilla zasądzony został zaocznie na karę śmierci, a to z powodu udziału w ostatnim rokoszu wojskowym.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 19 sierpnia 1884, godzi. 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 59·60, Węg. akcye kredyt. 310·— Akcye anglo-austr. 110·—, Akcye banku Union 103·75, Akcye kolei Karola Ludwika 267·25, Akcye kolei północnej 239·—, Akcye kolei południowej 148·50. Akcye kolei Alföld 179·—. Akcye kolei Elżbiety 310·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 189.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·50, Wiedeńskie losy 125·70. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·— Węgierskie obligacye państw. w złocie 102.25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 115·90. Losy tureckie 21·25. Węgierska renta 92·30, Akcye banku związkowego 107·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23·$^1/_2$, Węgierskie losy 114·70, Marka niemiecka. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 20 sierpnia 1884 r., godzina 10. min. 36. Akcye kredytowe 307·80. Anglo-Austr. 108·50. Unionbank 103·80. Kolej Karola Ludwika 266·50, Południowa 148·10, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1883 90·75, Napoleondor 9·65$^1/_2$, Rubel papierowy 1·23$^3/_4$. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 19 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8.25 do 9·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·14 do 8·16 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 12·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 152·25 m., żyto —·— m., spiritus 49 — olej rzepakowy 52·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 43·10 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 20 sierpnia 1884.

DOM OTWARTY

komedya w 3 aktach przez M Bałuckiego.

O S O B Y:

Władysław Żeleski, urzędnik banku	P. Woleński
Janina, jego żona	Pni Żelazowska
Kamilla, jej siostra	Pni Kwiecińska
Telesfor, ich wuj	P. Wojdałowicz
Adolf, narzeczony Kamilli	P. Kasprowicz
Alfons Fikalski	P. Lubicz
Wicherkowski	P. Zboiński
Pulcherya, jego żona	Pni Zapolska
Ciumciukiewicz, archiwista	P. Ruszkowski
Katarzyna, jego żona	Pni Gostyńska
Tecia (ich córki)	Pna Wisłobodzka
Miecia (ich córki)	Pna Borodziej
Munia (ich córki)	Pna Nowicka
Lola (ich córki)	Pna Heindrich
Wróbelkowski	P. Walewski
Fujarkiewicz	P. Siemaszko
Malinowski	P. Wysocki
Bagatelka	P. Krykiewicz
Franciszek, służący	P. Dębicki
Lokaj	P. Starzewski

Goście — Rzecz dzieje się w mieszkaniu Żeleskich.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie pół do 8 wieczór.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20go sierpnia 1884.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Konarski z Dubiecka. L. hr. Cigala z Ispasu. K. baronowa Bauhini z Grodziska. L. Jarchów z Wiednia. A. Sitt z Hamburga.

Hotel Langa

Pp. R. Vogl z Insbruka. G. Rechenberg z Lipska. F. Beindorf z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. B. Skibniewski z Balic. I. Pogonowski z Rzeszowa. S. Henzel z Szołomyi. A Reindl z Woliny. I. Mandyk z Dmytrowic.

Hotel Warszawski

Pp. L Chodzieński z Kossowa. I. Pokorecki z Dybnika. P. Stoits z Brzeżan. R. Huppe z Weisskirchen. F. Swistun z Rzeszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 20 sierpnia 1884.

Barometr 735.92mm. przy temp. 0 C. Psychrometr suchy 15.1 C. Psychrometr wilgotny 13.0 C. Prężność pary 9.9mm. Wilgoć 77 %. Zachmurzenie 0. Wiatr Sl. Ozon 6.

Temperatura powietrza 12.1°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 760.62mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 21.8°C.
Najniższa temperatura w nocy 12.2 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^\circ 50'$ $\lambda = 41^\circ 41'$ w. = 340^m,5.

Dla 21 sierpnia 1884

E. = 2^m 50,^{s}98. Θ_0 = 10^h 0^m 34,^{s}90

Zachód słońca 20go sierpnia o 7h. 6m., 5; wschód o 17h. 0m., 6.

W sierpniu nastąpi pełnia księżyca 6d 12h 42,m 8; ostatnia kwadra 13d 16h 44m, 2; nów 20d 11h 30m, 2; pierwsza kwadra 28d 5h 18m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 28d 12h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na sierpień dla Lwowa 762,3mm, stan średni termometru 17°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

19 sierpnia 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$732,_{89}$	$732,_{26}$	$732,_{03}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$23,_1$	$16,_1$	$15,_0$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$15,_6$	$13,_5$	$12,_8$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$8,_2$	$9,_9$	$9,_0$
Wilgotność powietrza względna w %.	40	73	71
Stan nieba.	6	3	2
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	sw.
Moc wiatru.	2	2	1
Ilość opadu mierzonego do 2^h 0.^{mm}0.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $23,_3$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $8,_5$.			
Elektryczność powietrza, woltów	44	92	264

(N. B. 20/8 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 21/8).

Przy wietrze zachodnio-południowym i temperaturze średniej sierpnia, stan nieba zmienny, wilgoć powietrza się wzmaga, lecz pogoda jeszcze możliwa.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany. wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 sierpnia 1884

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	bez kupona	265	75	269	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		188	—	191	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bieżącego kupona	99	20	100	20
„ „ „ 4 pr. w. a.		92	75	94	25
„ „ „ 5 pr. okresowe		99	20	100	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.		87	—	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.		97	50	98	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		99	50	100	50
Listy dłużne g. Z kr. wł. 6 pr. wa.	bez kupona	—	—	—	—
„ „ „ „ „ 5 pr. wa.		—	—	—	—
$^1/_2$ prc. kraj. listy zastawne		91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	35	102	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.		91	—	92	—
5. Losy miasta Krakowa		17	50	19	25
„ „ Stanisławowa		23	50	24	50
6. Monety					
Dukat holenderski		5	63	5	73
Dukat cesarski		5	67	5	77
Napoleondor		9	61	9	71
Półimperyał		9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	$22^1/_4$	1	$24^1/_4$
100 marek niemieckich		59	30	60	—
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 14 sierpnia 1884.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80 95	81.10
luty-sierpień	81.—	81 15
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.75	81 90
kwiecień-październik	81.75	81 90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.75	125.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.—	135.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	143.75	144 25
„ „ 1864 po 100 złr.	169.75	170.25
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	152.—	152 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.15	96.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.65	103.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.25
Galicyi	101.40	101 90
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.25	102.—
Węgier	101 25	101.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110 75	111 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	315 30	315.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	825.—	830 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	859.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	554 —	555 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.50	232 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2390	2392
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	267 50	268.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	188.75	189.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	312.25	312.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149.75	150.—
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.—	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.50	102.25
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	98.75	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.90	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.50	99.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.30	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.80	98.30
z r. 1867	100.70	101.25
z r. 1868	99.80	100.10
z r. 1872	98.70	99.30
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	98.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.—	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.50	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 25	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41 50	42.5
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40 25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.10	13 3
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7 —	7 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 —	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	54 50	55 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28 25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.65	121.80
Paryż za 100 fr.	48 27 50	48.32.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.74 —	5.76 —
„ pełnej wagi	5.73.—	5 75 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.64 50	9.65 50
Rossyjski imperyał	9.93 —	9 95 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy

	płacą	żądają
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 19 sierpnia 1884.

	złr.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	80	9
„ „ „ w srebrze	81	75
Renta w złocie	103	70
5 prc. austr. renta marcowa	96	10
Akcye banku wiedeńskiego	859	-
„ „ kredytowego	309	40
Londyn	121	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$65^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	50

Rozmaite obwieszczenia.

L. 217. (5318)

Wydział Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Aron Affe wpisany został z dniem 27 lipca 1884, w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków, 27 lipca 1884.
Prezes
Szlachtowski.

L. 10991. (5291)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż zamianowany zastępcą c. k. notaryusza dr. Stanisława Strzelbickiego w Ropczycach, Gabryel Orzakiewicz kandydat notaryalny, w Ropczycach czynności zastępcy notaryusza w Ropczycach, z dniem 24 lipca 1884, rozpoczął.

W Tarnowie, d. 24 lipca 1884.

L. 34422. (5289 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, z powodu wniesionego pozwu Antoniego i Ludwiki Dyńskich, tudzież Józefy Laskowskiej imieniem nieletnich Leopolda, Adolfiny, Leontyny i Floryana Laskowskich, przeciw Teresie Laskowskiej nieznanej z życia i miejsca pobytu, tudzież nieznanych z życia i miejsca pobytu jej spadkobierców, przez edykta i kuratora, wykreślenie sumy 215 zł. m. k. w stanie dłużnym ceny kupna $^1/_6$ części realności l. 614 i $831^1/_4$ we Lwowie ciążącej i eliminowanie takowej z tabeli płatniczej tychże części realności, mianuje dla z życia i miejsca pobytu nieznanej Teresy Laskowskiej, tudzież nieznanych z życia i miejsca pobytu jej spadkobierców, kuratorem adwokata dr. Pająka, z zastępstwem adwokata dr. Dąbrowskiego, i wzywa nieobecnych, aby w należytym czasie do kuratora zgłosili się, i informacyę potrzebną celem obrony swych praw udzielili, inaczej złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 26 lipca 1884.

L. 50868. (5338)

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że zarządzona reskryptem Wys. c. k. Ministrestwa handlu, z dnia 29 z. m. l. 20755, rewizya trasy projektowanej przez Ludwika Wierzbickiego, w spółce z dr. Karolem Maly, koleji lokalnej urządzić się mającej, jako parowy tramway drogowy, począwszy od stacyi Kołomyja c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko Jaskiej do Peczeniżyna i Słobody rungurskiej, (Ropa) z odnogami do Kniaźdworu i Jabłonowa, odbędzie się na dniu 25 sierpnia r. b., na miejscu projektowanej trasy w Kołomyi, przyczem zarzuty i przypomnienia interesowanych, pisemnie lub też ustnie do protokołu przyjmowane będą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 12 sierpnia 1884

L 4052. (5334 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż Józef i Franciszka Suliszowic, oraz Wawrzyniec Sulisz, wnieśli w sądzie tutejszym podanie de praes 10 lutego 1884 1650, z prośbą o wykreślenie w drodze amortyzacyi ze stanu biernego realności pod l. 47 A. i l. 47 B w Sredniem położonych, następujących wierzytelności:

Błażeja Dyrdy, poz. 1 w kwocie 100 zł. w. w.; Jana Siekierskiego, poz 3 w kwocie 52 zł; Piotra Przywary, poz. 4 w ilości 75 zł. w. w; Walentego Kopali, w ilości 100 zł. w. w.

Ponieważ ci uprawnieni ani ich spadkobiercy niewiadomi są z życia i miejsca pobytu, przeto wzywa się ich, aby w ciągu roku t. j. od dnia 1 sierpnia 1884, do 1 sierpnia 1885, pretensye swoje zgłosili w sądzie tutejszym.

Ropczyce, 20 czerwca 1884.

L. 3526. (5327 1—3)

C. k. sąd obwodowy wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Marcina Leszczyńskiego, tudzież jego spadkobierców i prawonabywców, iżby w ciagu roku jednego, 31 sierpna 1885, się kończącego z prawami, jakieby do wierzytelnosci 9000 złp., względnie 4.500 złp w stanie biernym Kreczlowy wyżnej, „Osików“ w wykazie hip. l. 148 na karcie C. na rzecz Marcina Leszczyńskiego zaintabułowanej mieli, tem pewniej się zgłosili i takowe wykazali, inaczej na żądanie proszącej, wierzytelność wspomniaua amortyzowaną i jako zgasła, ze stanu biernego rzeczonych dóbr wyextabulowaną zostanie.

O tem zawiadamia ich przez ustanowionego kuratora adw. dr. Janczurę w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy-Sącz, 5 lipca 1884.

L. 9179. (5296)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 19 lipca 1884, wpisano do rejestru handlowego dla firm spółek zarobkowych i gospodarczych na karcie dla firmy Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa, na dniu 9 marca 1884, odbytem, w miejsce Władysława Dąbrowskiego, obrano kontrolorem Grzegorza Szczyrbę, kontrolora kasy miejskiej, w miejsce Feliksa Błockiego, obrano zastępcą dyrektora Edwarda Dąbrowskiego, lustratora powiatowego, w miejsce Michała Kaczurby, obrano zastępcą kasyera Feliksa Sienickiego sekretarza gminnego, wreszcie w miejsce Grzegorza Szczyrby, obrano zastępcą kontrolora Jerzego Pytlika kancelistę urzędu gminnego, wszystkich w Jaworowie zamieszkałych.

Przemyśl, 30 lipca 1884.

L. 17849 (5263)

C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie poleca uwidocznienie w rejestrach handlowych dla firm pojedyńczych przy firmie „W. Brummer“, iż właściciel tejże firmy, Wiktor Brummer ustanowił pełnoletniego syna swego, Jakóba Hermana Brummer, prokurzystą powyższej firmy. Tenże pomieniona firmę podpisywać będzie w taki sposób, iż poniżej firmy „W. Brummer“ z dodatkiem p. p., oznaczającym prokurę własnoręcznie napisanej, swój własnoręczny podpis „J. H. Brummer“ położy.

Krakow, 18 lipca 1884.

L 4998 (5220 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teresę ks Radziwiłłowa, Annę Eysymont, Franciszka Eysymont i spadkobierców Józefa Jaszowskiego, jako wierzycieli hipotecznych majętności tabularnej Korszyłów, że Hnat Bahrij i Jaśko Sukmanowski wnieśli pod dniem 24 lutego 1884 do l. 1887 w sądzie tutejszym przeciw konwentowi OO. Dominikanów jako właścicielowi dóbr Korszyłowa, zgłoszenie względem wydzielenia z majętności tej parc. gr. 335 i 336 i że do odnośnej rozprawy termin na dzień 1 września 1884 w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się ich przeto, ażeby do ustanowionego dla nich w sprawie tej kuratora adw. dra Wesołowskiego z zastępstwem adw. dra Mijakowskiego w Złoczowie się zgłosili i mu środki obrony wskazali, lub też innego pełnomocnika ustanowili albo osobiście do sądu się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Złoczów, 21 czerwca 1884.

L. 8959. (5324 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia niewiadomym z nazwiska i miejsca pobytu obecnym właścicielom parcel gruntowych w „Równi Gromnickiej“ tudzież niewiadomym wierzycielom hipotecznym dóbr Chojnik i Golanka lub tym, którzyby po dniu 21 marca 1884, prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, że przeciwko nim wnieśli na dniu 12 czerwca 1884. do l. 8989 Michał i Maryanna Wiaccy pozew o uznanie własności parcel gruntowych l. 1238. 1239|2 i budowlanej 263 w Chojniku do majętności tabularnej wpisanych i przeniesienie takowych do wykazu hip. 119 gminy Chojnik który do pisemnego postępowania z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, zadekretowany został i dla nich ustanowiono kuratora a mianowicie dla pierwszych w osobie adw: dr. Ringelheima z sybstytucyą adw. dr. Mławskiego zaś dla ostatnich w osobie adw dr. Psarskiego z substytucyą adw. dr. Busia.

Wzywa się zatem tychże pozwanych ażeby ustanowionemu kuratorowi służących do ich obrony środków dostarczyli; lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sam sobie przepiszą.

W Tarnowie d. 17 lipca 1884.

L. 216. (5317)

Wydział izby adwokackiej podaje niniejszem do pobliczuej wiadomości, że p. dr. Teofil Szotowicz wpisany został z dniem 27 lipca 1884, w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Z wydziału izby adwokackiej.
Kraków, 27 lipca 1884.

L 8993. (5297)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 19 lipca 1884 zanotowano w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych przy firmie „Karola Michała 2 im. hr. Załuskiego dla zakładu zdrojowo kąpielowego w Iwoniczu“, że udzielona dyrektorowi tego Zakładu Teofilowi Ulenieckiemu prokura została copnięta.

Przemyśl, 30 lipca 1884.

L. 7514 (5091 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Maryannę Romanowiczową, że przeciw niej Aron Laden pozew pod dniem 26 lipca 1884 l. 7514, o uznanie własności połowy realności pod n. 122 dziel. Przemyskiej w Samborze, i zaintabulowanie za właściciela z pn. wytoczył, i że ten do pisemnego postępowania dekretowany pozew celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczony został, tejże ustanowionemu kuratorowi adw. dr Wołosiańskiemu z zastępstwem adw. dr. Fiternika, którym pozwana należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieninm sądu ustanowić ma, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki, sama sobie przypisze.

Sambor, 29 lipca 1884.

L. 5138. (5130 3—3)

C. k. sąd powiatowy czyni wiadomo, że w miejsce Franciszka Bukowskiego opiekunem Jakóba Tylki z Rogóżnika, nad którym opieka w myśl ts. rezolucyi z dnia 8 lipca 1873 l. 3865, po za 24 rok życia przedłużoną została, ustanowiony został Franciszek Fit z Starego-Bystrego.

C. k. sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 7 lipca 1884.

L. 3847. (5068 3—3)

Sąd obwodowy w Kołomyi obwieszczai niewiadomemu z miejsca pobytu Sussie Haberowi że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Zakrzewskiego z substytucyą adw. dr. Maramorosza i że terminu uchwałę z dnia 24 kwietnia 1884 l. 3847 dotyczącą ekstabulacyi praw z karty ciężarów realności pod lk. 25 m. w Kołomyi własności zboru żydowskiego w Kołomyi, doręczono.

Kołomyja, 24 kwietnia 1884.

L. 10339. (4974 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Emiliana Koziorowskiego, że przeciwko niemu Marya z Koziorowskich Glazurowa pozew o 1300 złr. wa. zpn. wniosła że dla niego kuratorem adw. dr. Sleczkowski z Gorlic ustanowionym zaś do rozprawy ustnej termin na dzień 19 września 1884 o godz. 9 rano, wyznaczonym został.

Wzywa się tedy Emiliana Koziorowskiego, aby powyższemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też innego zastępcę sądowi wskazał, ileże wrazio przeciwnym, skutki ze zaniedbania wynikłe sam sobie przepisać będzie musiał.

C. k sąd powiatowy
Gorlice, dnia 16 lipca 1884.

L. 2331. (5109 3—3)

W tutejszym sądzie wniósł Boruch Parnes przeciw Leizorowi Holländer o zapłacenie kwoty 500 złr. wa. zpn pozew i termin do obrony na dzień 3 września 1884 o 9 rano wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu Leizora Holländra nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie Leiby Schachny w Jasienicy. Wzywa się przeto Leizora Holländra, by na wyznaczonym terminie. albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika się jawił.

Brzozów, 9 lipca 1884.

L, 25652. (4993 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Karoliny Mogilnickiej. a to. Józefa Żukowskiego i Klarę Błońską, iż w sprawie egzekucyjnej dr. Dyonizego Jamińskiego i Eliasza Landau jako prawonabywców Samuela Margoschera i Markusa Ehrenpreis przeciw nim i Maryi Schumpeter o 400 ♯holl. zpn. tudzież w sprawie egzekucyjnej Maryi Eweliny dw. im. Schumpeter przeciw spadkobiercom ś p. Karoliny Mogilnickiej pto. 3283 złr. 65 cnt. z większej 1000♯ holl. zpn. dla nich w miejsce dotychczasowego kuratora Aleksandra Janowicza ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Małachowskiego z substytucyą p. adw. dr Duleby.

Wzywa się więc Józefa Żukowskiego i Klarę Błońską, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zastępywania ich praw informacyi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i tut. sądowi wskazali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 21 czerwca 1884.

L. 34423. (5059 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 24 lipca 1884 do l. 34423 wnieśli Antoni i Ludwika Dydyńscy, tudzież Józefa Laskowska imieniem nieletnich Leopolda, Adolfiny, Leontyny i Floryana Laskowskich przeciw Teresie z Laskowskich Nasadnikowej, a względnie tejże nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom i Wilhelmowi Peszek, pozew o uznanie własności 2/24 części realności l. 614 i $831^1/_4$ we Lwowie jak Dom. 157 pag. 171 n. 12 haer. Dom. 94 pag. 461 n. 9 hare. na masę spadkową po śp. Konstantym Laskowskim zapisanych i zaintabulowanie powodów za właścicieli tych części zpn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanych Teresy z Laskowskich Nasadnikowej i jej spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Małachowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Szwedzicki mianowany.

Wzywa się zatem tych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 26 lipca 1884.

L. 4113. (5293 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Alojzego Goclona, że pod dniem 29go lipca 1884 wniósł do tutejszego sądu do l 4113 Walenty Koziarz z Sokołowa podanie o przeniesienie intabulowanego na rzecz Arona Hamersfelda prawa zastawu dla sumy 43 złr. 26 ct. a. w. zpn. w stanie biernym realności w Sokołowie położonej, wh. 615 objętej, Alojzego Goclona własnej, jako na karcie głównej i w stanie biernym realności w Sokołowie położonej, wh. 1327 objętej, Maryanny z Pieklów Koziarzowej własnej, jako na karcie ubocznej dla tegoż Walentego Koziarza, tudzież o egzekucyjne oszacowanie realności Alojzego Goclona własnej, wh. 615 objętej, celem zaspokojenia powyższej pretensyi, i że uchwałą tut. sąd. z 6go sierpnia 1884 l. 4113 przeniesienie to, jakoteż egzekucyjne oszacowanie dozwolone zostało, tudzież, że c. k. notaryusz p. Albert Kiernik z Sokołowa dla niego kuratorem ustanowiony został.

Ma się zatem Alojzy Goclon albo osobiście stawić i potrzebne ku swej obronie kroki przedsięwziąć, albo też ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika obrać i o tem sąd tutejszy zawiadomić, inaczej bowiem z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Sokołów, dnia 29 lipca 1884.

Wyroki prasowe.

(5321)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Lieferheftes Nr. 33 des Druckwerkes mit dem Titel „Der Frauenmörder Hugo Schenk und seine Opfer. Illustrirter Criminal-Roman aus der jüngsten Zeit von Dr E. Fellner, Verlag von Hugo Kröhl, Leipzig, Poststraße 6, Druck. von Jos. Bayer & Comp in Wien“, und zwar in der auf Seite 781 enthaltenen Stelle von „Du bist ja doch mein Bräutchen“ bis „an Bord des Kahnes abspielten“ das Vergehen gegen die öffentliche Sittlichkeit nach § 516 St G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 13. August 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 32 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wochenschrift“, Organ für die gemeinsamen nationalen Interessen Oesterreichs und Deutschlands, vom 10. August 1884 enthaltenen (zweiten) Artikels mit der Aufschrift „Unstatthaftes von der Länderbank“ in den Stellen von „Die Wahrheit ist — setzen wir hinzu“ bis „in Vergessenheit gerathen läßt“, von „die österreichische Regierung“ bis „Oeffentlichkeit verborgen bleiben“ und von „Aber freilich kann damit“ bis „Länderbank zu melden gibt“ das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 lit a begründe, ferner der Inhalt des in derselben enthaltenen (dritten) Artikels mit der Aufschrift „Adel und Orden“ in den Stellen von „Und gerade hier, an diesem letzten“ bis „So erscheint alles verkehrt“, von „Wenn eine Regierung“ bis „Scheineswillen aufgerichtet hat“, von „Dagegen wird der Börsen —“ bis „das Ministerium Taaffe“ und von „und da man es ja als ein Vorrecht“ bis „gleißenden Lohn zu verschaffen“ das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 11. August 1884.

Licytacye.

L. 3470. (5255 3—3)

C. k sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na pretensyę Maurycego i Hani Fischerów przeciw Michałowi i Jadwidze Studenckim pto 200 złr., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności w Żywcu nk. 54 położonej, wedle księgi głównej miasta Zywca tom. II, pag 97 egzekutów własnej, na terminie 10 września 1884 i 8 października 1884 o godz. 10 rano wyżej ceny lub za cenę szacunkową 1545 złr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych terminach, do ułożenia warunków ulżywających wyznacza się termin na 5 listopada 1884 o godz. 10 rano.

Wadyum 155 złr.

Warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 13 czerwca 1884

L. 6324. (1883 3—3)

Dnia 8 października 1884 o 10 godz. przed poł., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 572—573 tab. 423—1307 w Brodach, Hudy Ley Hellerzam Brauner i innych własna, na zaspokojenie funduszu indemnizacyjnego pto 1 złr. 79½ ct. z pn., pod warunkami w uchwale z 31 marca 1883 do l. 4919 poszczególnionemi w nr. 153, 154 i 155 Gazety Lwowskiej z r. 1883 ogłoszonemi a niniejszem o tyle zmienionemi, że ta realność obecnie sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę nawet poniżej wartości 293 złr. 10 ct. w. a., że każdy z licytantów składa wadyum 5 prc., że nabywca obowiązany będzie w przeciągu 60 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, zatwierdzającej akt licytacyi, złożyć całą cenę kupna z wliczeniem wadyum w gotówce złożonego do depozytu sądowego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 14 czerwca 1884.

L. 1598. (4958 3—3)

Dnia 3 września, 13 października i 12 listopada 1884, sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie jedna izba, pół podwórza i placu z realności pod lk. 382 w Buczaczu położonej, Mikołaja Fedyszczaka własnej, celem osiągnienia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Buczaczu w kwocie 60 złr. z pn., cena wywołania 40 złr., wadyum 4 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 19 maja 1884.

L. 12001. (5307 3—3)

W dniach 20 sierpnia, 22 września i 20 pazdziernika 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n.k. 40 w Ugarstalu położonej, na dłużnika Jakóba Mathes młodszego w księgach ingrosacyjnych wpisanej, w tutojszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość na zaspokojenie sumy 210 złr. 51 ct. w. a. z pn., każdym razem o godz 10 przed poł. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową 1600 złr. lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże lecz tylko za cenę długom hipotekowanym wyrównującą sprzedaną będzie, a gdyby za tę cenę sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 21 listopada 1884 o 10 rano.

Wadyum wynosi 160 złr.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ferdynanda Zoffala, tudzież dla innych niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem Ignacego Przestalskiego z Kałusza.

Resztę warunków, tudzież wyciąg z księgi ingrosacyjnej przejrzeć można w ts. registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 31 grudnia 1883.

L. 48201. (5337 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy stałego mostu nr. 83 na gościńcu państwowym bursztyńskim, na rzece Siwce w Serednem, odbędzie się w d. 4 września 1884 o godz. 12 w poł. w c. k. starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta budowy po cenach fiskalnych wynoszą kwotę 10.382 złr. 05 ct.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo winni wnieść swoje oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale i literami, w oznaczonym powyżej terminie, najpózniej do godz. 12 w południe w wyżej wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys sumaryczny i spis cen jednostkowych w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, d. 31 lipca 1884.

L 3114. (5277 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 28 sierpnia, 25 września i 28 października 1884 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności wedle dom. I. pag. 10 n. 1 on. za hipotekę służącej pod l. 9 w Radziechowie, wedle dom. I. pag. 10 n. 2 haer. do Ryfki Floh względnie do jej masy należącej na rzecz galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Cena wywołania 4.750 złr., wadyum 475 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy

Radziechów, 20 maja 1884.

L. 8601. (5275 3—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 października 14 listopada i 15 grudnia 1884 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 161 w Zgłobniu położonej, wedle wyk. hip. 10 księgi gruntowej dla gminy katastr. Zgłobień dłużnika Jana Kościaka własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie o 300 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkowa 1300 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednak nie niżej jak za 850 zł

Gdyby jednak sprzedaż ta na trzecim terminie nie mogła nastąpić, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 15go grudnia 1884 o godzinie 4 po południu, poczem czwarty termin licytacyjny rozpisanym będzie.

Wadyum wynosi 130 złr. w. a. Resztę warnnków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 23 lipca 1884.

L 4216. (5279 3—3)

C. k sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 29 zł. 71 ct. w. a. z pn. na rzecz Mosesa Gellera odbędzie się publiczna licytacya realności Jakóba Sakajluka własnej pod l. k. 13 w Łokutkach położonej wedle wykazu hipot. 97 i 98 tegoż własnej w dniach 1 września, 13 października i 13 listopada 1884 o godz. 10 rano. Cena wywołania stanowi 1022 złr. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków, protokół opisania, oszacowania i wyciąg tabularny są w tus. registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, 20 lipca 1884.

L. 8200. (5053 3—3)

Dnia 6 października 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 24 w Brzegach położonej, ciała tabularnego wedle ksiąg ingrosacyjnych tom. I. tern. IV str. 467 poz. 106 stanowiącej, w sprawie Kalmana Herzberga przeciw Piotrowi Kustrzyckiemu pto 70 złr a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1147 złr. 50 ct. a. w.

Wadyum 91 złr. 80 ct. a. w.

Realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 15 czerwca 1884.

L. 4423. (5344 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że na pokrycie pretensyi Maryanny Tomasik w kwocie 400 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym 28 sierpnia, 24 września i 29 października 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności wykaz hip. l. 475 dalej 6/48 części realności wyk. hip. l. 472, 6/16 części realności wyk hip. l. 476 i 4/56 części realności wyk. hip. l. 479 księgi gruntowej gminy Łodygowice objętych spadkobierców Jakóba Tomasika własnych. Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum 50 zł.

Wurunki licytacyjne, protokół szacunkowy i księgę gruntową można przejrzeć w tut. sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza p. Teofila Chwaliboga w Żywcu.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 16 lipca 1884.

L. 8993. (5306 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Reizli Karp przeciw Uszerowi i Giali Langer pto 400 złr. a. w zpn. przeprowadzi na dniu 19 sierpnia 1884 o godz. 10tej przed południem przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużnika w Borysławiu pod l. k. 216 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, która to sprzedaż odbędzie się w B. N. 2 tutejszego sądu pod następującemi warunkami:

Realność nr. 216 w Borysławiu sprzedaną będzie na dniu powyższym w jednym tylko terminie za jakąbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 700 zł., wadyum 35 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wohllerner w Drohobyczu. C. k sąd powiatowy

Drohobyez, 30 czerwca 1884.

L. 2407. (5360 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tutejszego sądowego obwieszczenia z dnia 20 września 1883 l 5155 zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włościań. w likwidacyi we Lwowie przeciw Jaśkowi Hyczko pto 19 rat po 6 zł. i 26 zł. 95 ct. aw. zpn. na czwartym terminie licytacyjnym dnia 17go września 1884 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającym realność egzekuta pod nr. 62/68 w Łomnie po złożeniu 5prc. wadyum wartości szacunkowej 200 zł. za jakąkolwiekbądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 15 lipca 1884.

L. 5206. (5366 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwalił trzeci termin do licytacyjnej egzekucyjnej sprzedaży połowy realności nr. 6 w Nowym Sączu położonej, Eisiga Höniga masy konkursowej własnej, uchwałą z 5go lipca 1884 l. 4090 na dzień 22go sierpnia 1884 wyznaczony, odłożyć na dzień 17 października 1884.

W tym dniu o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym sprzedaż licytacyjna wspomnianej połowy realności pod warunkami jakie ustaliła tut. s. uchwała z 5 lipca 1884 l. 4090.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 12 sierpnia 1884.

Zl. 7406. (5242 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird in der Executionsangelegenheit der k. k. priv. allg. öster. Boden-Credit-Anstalt in Wien gegen Anton Konstantin Janocha, Michalina Straszewska, Leontius Janocha, Kazimir Janocha und Janina Janocha 150.000 fl. öW zur executiven Feilbietung der den Executen Michalina Straszewska und Leontius Janocha gehörigen Landtafelgüter Strzylcze I. II. III. IV. V. VI. die Termine auf den 26. September, 31. October und 28. November 1884 jedesmal um 9 Uhr vM. im BNr. 5 bestimmt und hiezu die Kauflustige eingeladen. Den Ausrufspreis bildet der Werth per 305.000 fl. öW. das Vadium beträgt 10 prc. des Ausrufungspreises. Die weiteren Lizitationsbedingnisse sowie der Grundbuchsauszug können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Executen, alle Hypothekargläubiger sowie alle jene Gläubiger welche nach dem 15. Juli 1884 an die Gewähr der feilzubietenden Güter gelangten oder welchen die gerichtlichen Bescheide aus was für einen Gründen nicht zugestellt werden könnten zu Händen des Curators Dr. Zakrzewski welchem Dr. Freudenberg substituirt wird.

Kolomea, 30. Juni 1884.

L. 10264. (5222 3—3)

W dniach 9 września i 9 października 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk 134/2 w Wojutyczach, powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Zakładu kredyt. włość. przeciw spadkobiercom Jędrzeja Babiaka pto 15 rat po 3 złr. a. w. reszty kapitału 13 złr. 55 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr. a. w, wadyum 50 złr. a. w.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 13 listopada 1884 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze ts.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika, z substytucyą adw. dra Steuermanna w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 12 lipca 1884.

L. 7227. (5266 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego w kwotach 79 złr. 38 ct., 79 złr. 38 ct., 79 złr. 38 ct. i 1071 złr. 90 ct. z procentami zwłoki. prowizyi i kosztami, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności w Kołomyi w mieście pod l. k. 164 stara 74 nowa a l. parc. 238, dłużnika Salamona recte Schlomy Kreindlera własnej, w 2 terminach a to 22 sierpnia i 26 września 1884, zawsze o 9 godz. rano w biurze V.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 2800 złr. przyjęta, wadyum 10 prc. tejże sumy t. j. kwota 280 złr

Kuratorem niewiadomych wierzycieli lub tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowiony adw. dr. Zakrzewski w Kołomyi.

Wyciąg tabularny i bliższe warunki do przejrzenia w tut. registraturze.

Kołomyja, dnia 24 lipca 1884.

L. 7522. (5274 3—3)

C. k. sąd miejsko-delegow. Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 30 września, 28 października i 28 listopada 1884 o godz. 10 przed poł., odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22 w Zwięczycy położonej, wedle wyk. hip. 47 w Zwięczycy, Tomasza Kruczka własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. o 700 złr. w. a. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 2000 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej 1550 złr., gdyby jednak sprzedaż ta na trzecim terminie nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 12 grudnia 1884, poczem czwarty termin licytacyjny rozpisanym będzie.

Rzeszów, dnia 30 lipca 1884.

L. 8607. (5273 3—3)

Sąd miejsko-deleg. Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 października, 14 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 21 w Swilczy położonej, wedle wyk. hip. 106 Jadwigi Drozdowej własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. o 120 złr. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za cenę wyrównającą wszystkim realność tą obciążającym długom hipotecznym, gdyby jednak realność rzeczona na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 15 grudnia 1884 4 godz. po południu, na który się wierzycieli wzywa.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 20 lipca 1884.

L. 1099. (5042 3—3)

W Gazecie Lwowskiej l. 276/83 ogłoszona licytacya realności Guszów n. 264 w Pniowiu, na rzecz pretensyi Zakładu kredyt. włość. 191 złr. 84 ct., odbędzie się po raz trzeci niżej ceny szacunkowej 400 złr. dnia 27 października 1884 z rana.

Warunki licytacyi dawniejsze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 14 lipca 1884.

L. 3251. (5200 3—3)

Dnia 30 września, 30 pazdziernika i 1 grudnia 1884 sprzedaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tutejszym sądzie realność pod l. k. 35 4/4 w Buczaczu położona, Romana i Anastazyi Muzyka własna, celem ściągnienia pretensyi towarzystwa zaliczkowegp w Buczaczu w likwidacyi w kwocie 76 złr. 42 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 415 złr. w. a.

Wadyum 41 złr. 50 ct. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 31 marca 1884.

L. 4270. (5202 3—3)

Dnia 20 pździernika, 19 listopada i 22 grudnia 1884 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tutejszym sądzie realność pod lk. 1 w Pomorcach położona, wedle wyk. hip. 62 Pawła Łuciów własna, celem ściągnienia pretensyi Israela Schachnera w kwocie 12 złr. z pn.

Cena wywołania 120 złr.

Wadyum 12 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 21 maja 1884.

L. 2386. (5203 3—3)

Dnia 25 września, 28 października i 2 grudnia 1884 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod l. k. 21 w Podlesiu położona wedle wyk. hipot. 14 Jana Karczmarskiego własna, celem ściągnienia pretensyi Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 32 zł. 75 wa. zpn.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 20 maja 1884.

L. 9132. (5298 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 180 w Tarnowie na Grabówce położonej, do dłużnika Jana Słabowskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 10 września, 14 października i 14 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 732 zł. 35 ct. wa. poniżej której sprzedaż w pierwszych dwóch terminach nie nastąpi, zaś przy terminie trzecim realność ta sprzedaną zostanie, za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

O rozpisaniu licytacyi tej otrzymują zawiadomienie obydwie strony, ck. główny Urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele realni, następnie ci wierzyciele, którzy by po dniu 10 lutego 1883 prawo zastawu na rzeczonej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub później zapaść mające uchwały nie zostały doręczone, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Brzeskiego ustanowionym zostaje.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 80 zł. wa.

Resztę warunków i akt szacnnkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie, 10 lipca 1884.

L. 7302. (5368 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie resztującego z pierwotnej pożyczki 1000 zł. kapitału w kwocie 9882 zł. 23 ct. aw. z procentem po 7 prc. od dnia 6 października 1881 i kosztów teraźniejszych w kwocie 5 zł. 76 ct. aw. przyznanych za potrąceniem jednak kwoty 265 zł. 63 ct. aw. uiszczonej na rachunek zaległości, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Płowe czyli Połowe i należącego do nich osobnego ciała tabularnego „część ad Płowe" dom. 489 pag. 275 n. 3 haer. obecnie karta własności B. poz. 3 wyk. hip. na Fortunatę z Trypolskich Błazowską zapisanych, w obrębie ck. sądu powiatowego w Kamionce str. położonych, w tutejszym zabudowaniu sądowem dnia 11 września, 13 października i 14 listopada 1884 zawsze o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 20563 złr.

Wadyum wynosi 2056 złr. Dalsze warunki licytacyjne, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 4go września 1882 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo dalsze licytacyi lub estrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zosrały doręczone adw. dr. Heynego, z zastępstem przez adw. dr. Billeta w Złoczowie kuratorem ustanowiono.

Złoczów, 26 lipca 1884.

L. 1487. (5363 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach oznajmia, że dnia 22 sierpnia, 25 września i 30 października 1884 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaz realności pod lk. 62 subr. 31 w Pieczarnej położonej ciało tabularne stanowiącej, własnością Franka Wolańskiego będącej, celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytow. włośc. we Lwowie a to trzech rat po 6 zł. wa. zpn. Cenę wywołania stanowi suma 200 zł. wadyum wynosi 20 zł.

Na powyższych trzech terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 31 października 1884 o 10 godzinie rano. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli hipotecznych zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Schrenzla.

Zaleszczyki, 12 kwietnia 1884.

L. 618. (5375 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Lei Sperling w kwocie 203 zł. 68 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 172 w Zaleszczykach położonej, ut. dom. tom. II. pag. 171 n. 2 haer. dłużnika Simchego Hirscha własnej. Cena wywołania 1500 zł. aw. Wadyum 150 zł.

Licytacya ta odbędzie się w dwu terminach a to dnia 28 sierpnia i 2 października 1884 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność ta przy terminach tych tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby na sprzedać się mającej realności po dniu 25go stycznia 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego jakie prawa rzeczowe uzyskali na ręce kuratora adw. Ilnickiego i przez edykta uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszyki, 30 stycznia 1884.

L. 5235. (5305 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi Majera Pohorille 187 zł. 60 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie 11 września, 14 października i 4 listopada 1884 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 315 w Wygnance położonej, Dominika Kłodnickiego własnej, nie tabularnej, przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 745 zł. przy trzecim terminie nie niżej zabezpieczonych na tej realności długów.

W razie nie uzyskania tej ceny ułożone będą ułatwiające warunki dnia 6 listopada 1884 o godzinie 10tej rano. Wadyum wynosi 745 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaczkowski.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 12 czerwca 1884.

L. 167. (5356 2—3)

Podaje się do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Zakładu kredyt. włośc. w ilości 140 zł. z pn. na realności Mykiety Iszczuka, wyk. hip. 34 gminy Worobijówka objętej, zahipotekowanej w tutejszym ck. sądzie w dniach 28 sierpnia, 11 września i 25 września 1884 o godzinie 10 rano licytacya się odbędzie. Zakład wynosi 30 zł.

Warunki licytacyi i stan tabularny są w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Nowe sioło, dnia 28 kwietnia 1884.

L. 2914. (5335 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 28 sierpnia, 25 września i 28 października 1884, zawsze o godz. 10 przed połud., odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya jednej parceli pola z realności l. 207 w Susznie położonej, do Bazylego Martyniuka należącej, na rzecz Wolfa Meizelesa celem ściągnięcia 11 złr. 72 ct. z pn.

Cena wywołania 25 złr.

Wadyum 3 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 23 maja 1884.

L. 2928. (5333 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 10 września, 1 października i 12 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności pod l. d. 101 w Przybysławicach położonej, ciało tabularne stanowiącej, Stanisława Żurka własnej.

Cena szacunkowa 148 złr. a wadyum 15 złr.

Dalsze warunki i ekstrakt tabularny w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Radłów, dnia 29 lipca 1884.

L. 12011. (5331 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Turzańskiego pod lk. 27 w Korzowej położonej, ciała tabularnego stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 18 września 1884 o godz. 10 z rana, przy którym to terminie realność ta za jąkąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr, wadyum wynosi C0 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce, 10 stycznia 1884.

L. 4279. (5372 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Abrahama Falika przeciw spadkobiercom po Efroimie Kupferschmidzie pto 305 złr. w. a. z 6 prc. odsetkami, sprzedana zostanie tabularna realność wyk. hip. 144 w Dąbkach w dniach 24 września i 24 października 1884 o 8 rano w sądzie tutejszym.

Resztę warunków przeglądnąć można w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, 30 czerwca 1884.

L. 12010. (5332 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 100 złr. i 250 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realnaści Semka i Onufrego Sadowskich pod l. k. 93 w Haliczu i Siołku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 18 września 1884 o godz. 10 z rana, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr., wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć mona w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce, 26 stycznia 1884.

L. 3409. (5329 2—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 14 października, 18 listopada i 19 grudnia 1884 każdym razem o godz. 9 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy ciała hipotecznego l. wyk. hip. 22 objętego, w Rzepieniku marciszewskim położonego, na imię Józefa Lipki względnie tegoż masy spadkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Antoniego Lipki w ilości 12 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowić będzie przy tej licytacyi wartość szacunkowa 247 złr. 50 ct. a. w.

Wadyum 25 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznaczonym jest termin na dzień 22 grudnia 1884 na który się wierzycieli hipotecznych wzywa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest dr. Józef Radomyski adw. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 7 czerwca 1884.

Zl. 8910. (5348 2—3)

Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der vom Filip Mathias gegen Jakób Brettholz ersiegten Forderung von 12000 fl. öW. sNG. die dem Schuldner Jakób Brettholz eigenthümlich gehörigen drei Viertel Theile der zu Krechowce gelegenen Schweitzermühle am Termine des 22. September 1884 um 10 Uhr vM. hiergerichts B. IV. im Wege der öffentlichen Lizitation auch unter dem Ausrufspreise 32419 fl. 20 kr. öW. um was immer für einen Preis an den Meistbiethenden verkauft werden. Vadium 1620 fl. 60 kr. öW. Die übrigen Lizitationsbedingungen, der Schätzungsakt sowie der Tabularextrakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Zum Kurator der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubiger Sender Horowitz, Schaje Horowitz, Hersch Ber Kudisch, Nuchim Judenfreund, Vinzenz Praun, Friedrich Praun und Małka Grimminger wie auch für diejenigen denen der Bescheid gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, wurde Landesadwokat Dr. Kwiatkowski mit der Substitution des Adw. Dr. Eminowicz bestellt.

Stanislau, 28. Juni 1884.

Zl. 7810. (5342 2—3)

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Toporoutz" in der Bukowina.

Zum Zwecke der Verpachtung des dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen an der russisch bessarabischen Grenze gelegenen Meierhofes „Toporoutz" bestehend aus einer Grundarea von circa 1740 Joch, darunter circa 1600 Joch Aecker und Wiesen, mit den nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, sowie einer vollständig eingerichteten Brandweinbrennerei wird von der k. k. Direction der Güter des obgenannten Fondes auf die zwölfjährige Pachtdauer ab 1. April 1885, das ist auf die Zeit vom 1. April 1885 bis Ende März 1897 unter den Bedingungen des hieramts z. Zl. 6665 ex 1884 erliegenden Offertverhandlungsprotokolles ddtto 28. Juli 1384 eine neuerliche Offertverhandlung hiemit ausgeschrieben.

Dieser Meierhof ist 17 Kilometer von Czernowitz entfernt gelegen

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im Uibrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güterdirektion, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 10. September 1884 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Jeder Pachtwerber muß sich auch darüber in legaler Weise ausweisen, daß er zum Betriebe einer größeren Landwirtschaft das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den hiezu nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Dah Pachtangeld, welches dem Offerte beizuschliessen ist, wird mit 3000 fl. in Baarem oder in annehmbaren Werthpapieren festgesetzt.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 11. August 1884.

L. 1724. (5326 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że w dniu 16 września, 21 października i 24 listopada 1884 każdym razem o 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 18 rep. 315 w Lachowicach położonej, niehipotecznej. Cenę wywołania stanowi suma 546 zł., wadyum 54 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tej realności można przejrzeć w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Slemień, dnia 3 czerwca 1884.

L. 6153. (5393 1—3)

C. k. sąd powiatowy miesj. delegow. w Złoczowie czyni wiadomość, że celem wydobycia pretensyi Kazimierza, Stanisława, Władysława i Piotra Szychulskich przeciw Mojżeszowi Roth, Sarze Roht, Józefowi Dittrich, Maryi Dittrich, Chaimowi Chamajdes i Udli Chamajdes pto 570 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 sierpnia i 25 września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż

a) realności stanowiącej ciało hipoteczne pod l wyk. 105 gminy kat. Sassów Chaisma i Udli Chamajdesów własnej;

b) realności stanowiącej, ciało hipoteczne pod l. wyk. 135 gminy kat. Sassów do Józefa i Maryi Dittrichów należącej i

c) realności stanowiącej ciało hip. pod l. wyk. 409 gminy kat. Sassów na rzecz Mojżesza i Fischla Silbersteinów zaintabulowanej, pod warunkami w registraturze tutejszego sądu przejrzeć się mającemi.

Cena szacunkowa realności ad a) wynosi 850 zł. realności ad b) 135 zł. a realności ad c) 150 zł. Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Złoczów, dnia 21 czerwca 1884.

L. 2993. (5359 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce czyni wiadomo, iż na żądanie ck. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włość. w likwidacyi celem zaspokojenia kwoty 200 zł. z pn. egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 17 sub. rep. 45 w Dzwiniaczu górnym położonej ciała hipotecznego niestanowiącej, Piotra Maćka własnej, na dniu 2 września 1884 o godz. 10 przed południem przedsięwziętą zostanie z tem, iż realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 400 zł. a wadyum 20 złr. Protokół opisania realności i bliższe warunki przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Turka, dnia 2 lipca 1884.

L. 3876. (5374 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Ignacego Trzaskowskiego w kwocie 400 zł. aw. z pn. odbędzie się relicytacya realności pod l. k. 15/14 w Komarnie położonej wyk. hip. 331 księgi gminy katastr. Komarno objętej, dłużników Tomasza i Julii Garnowskich własnej, przez Macieja Grabarczuka w drodze publicznej licytacyi na dniu 16go stycznia 1884 nabytej tylko na jednym terminie na dniu 16 września 1884 o godzinie 10 przed południem na którym ta realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 330 zł. wa., wadyum 10 prc. Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i protokoł oszacowania w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza Włodzimierza Luszpińskiego w Komarnie.

Komarno, dnia 30 maja 1884.

L. 2992. (5358 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 28 grudnia 1883 l. 7254 zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Semionowi Radeckiemu pto 150 zł. aw. zpn. na czwartym terminie licytacyjnym dnia 17 września 1884 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającym realność egzekuta pod nr. 122/159 w Łomnie po złożeniu 5pr. wadyum wartości szacunkowej 500 złr. za jakąkolwiekbądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 15 lipca 1884.

L. 3787. (5304 1—3)

Dnia 23 września 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności Osada dworska trzydziesta dziewiąta w Tymowy Michała Mrożka, własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, celem zaspokojenia sumy 280 złr. Cena wywołania 610 zł., wadynm 61 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 9 czerwca 1884.

L. 2011. (5303 1—3)

Dnia 23 września 1884 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż majętności Osada 43cia zwanej w Tymowy pod l. k. 201 położonej Wojciecha Grudka własnej, na rzecz galicyjs. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie celem zaspokojenia sumy 180 zł. aw. z pn. Cena wywołania 438 zł., wadyum 43 zł. 80 ct. aw.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 19 kwietnia 1884.

L. 3549. (5302 1—3)

Dnia 23 września 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. kon. 328 w Iwkowej położonej, wyk. hip. 328 ks. gr. gminy Iwkowej objętej, Józefa Serafina własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włość. celem zaspokojenia sumy 200 złr.

Cena wywołania 400 złr. a. w.

Wadyum 40 złr. a. w.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipotaczny przeglądnąć można w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 28 maja 1884.

L. 1638. (5309 1—3)

W tutejszym sądzie w dniach 24 września, 29 października i 2 grudnia 1884 każdym razem o 10 godz. rano, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Stahla w kwocie 90 złr. z pn., przedsięwziętą zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności Łazara Sabata własnej, pod nk. 31 st. 36 n. w Bykowie położonej.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Dalsze warunki i akta w ts. registraturze do przejrzenia.

Łąka, 9 czerwca 1884.

Upadłości.

L. 5008. (5295 3—3)

Sąd obwodowy otwiera na żądanie kuratora masy spadkowej po Apolonii z Pawłowskich Szczepanowskiej, właścicielki $^3/_4$ części dóbr Sokół, pod Gorlicami konkurs, do wszelkiego majątku ruchomego tej masy, tudzież do nieruchomego majątku takowej położonego w krajach, w których obowiązuje ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868, ustanawiając komisarzem konkursowym sędziego powiatowego Wawrauscha w Gorlicach, a tymczasowym zarządcą adwokata Radomyskiego tamże.

Wierzycieli wzywa, aby na terminie 28 sierpnia 1884, przed komisarzem konkursowym wykazawszy się dokumentami ze swoich pretensyj oświadczyli, czyli ustanowionego tymczasowego zarządcę masy potwierdzają lub innego zarządcę proponują, i aby wybrali wydział wierzycieli, dalej wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj do masy konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet wtenczas, gdyby się o też proces prowadził, do 15 października 1884, bądź to w sądzie obwodowym bezpośrednio, bądź też u komisarza konkursowego, według prawideł postępowania konkursowego, unikając skutków zaniedbania zgłosili, a na terminie likwidacyjnym 30 października 1884, o godzinie 10 rano, przed komisarzem konkursowym likwidowali, oznaczając miejsce żądanego porządku dla takowych.

Wierzycielom na tym terminie obecnym, wolno wybrać w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli inne osoby; na tym terminie będzie tentowana ugoda, według §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, będą umieszczane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz, 31 lipca 1884.

L. 37.592. (5288 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. D. p. p. położony majątek Abrahama Nathana Walda kramarza towarów galanteryjnych.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądowemu Lewickiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Standa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służącychdo wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 sierpnia 1884, o godzinie 4tej po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 października 1884, i podać ją na terminie na dzień 27 października 1884, o godzinie 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1884.

L. 10383. (5352 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Naftalego Adlersteina nieprotokołowanego kupca towarów sukiennych w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Axelrada.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 22 sierpnia 1884, o godz. 10 przed poł., przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 25 września 1884, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 października 1884, o godzinie 10 z rana w biurzę komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1884.

Kuratele.

L. 5282. (5362 2—3)

Fed Ostap, włościanin z Nowosiółek Przednich, uznany został marnotrawnym, a Łuć Muzyka, wójt z Nowosiółek Przednich ustanowiony dlań kuratorem, co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy

Uhnów, dnia 30 czerwca 1884.

L. 9390. (5357 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Dmytra Mielnika z Korczyna, marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Wasyla Marcyniuka.

Sokal, 3 sierpnia 1884.

L. 2627. (5313 3—3)

Kuzia Wintonów, z Bereźnicy królewskiej uznano, za zezwoleniem sądu obwodowego w Samborze marnotrawcą.

Kurator jego Hryń Korda z Bereźnicy królewskiej.

C. k. sąd powiatowy

Żydaczów, dnia 24 lipca 1884.

L. 1210. (5330 3—3)

Józefa Chiebicka z Chorzelowa, pełnoletnia córka ś. p. Marcina Chlebickiego, uznaną została uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 stycznia 1884 l. 389, za głupkowatą, a kuratorem dla niej tejże brata, Józefa Chlebickiego z Chorzelowa, ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

W Mielcu, dnia 15 czerwca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 95. (5394)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Szymbarku z miejscowościami Doliny i Szklarki w dniu 27 sierpnia b. r. rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia, udzielone urzędom gminnym do rozpowszechnienia.

Gorlice, 17 sierpnia 1884.

L. 9126. (5395)

Komisya hipoteczna kosowskiego sądu zawiądamia, że dnia 1 wrześ. 1884 rozpocznie. dochodzenia miejscowe w gminie Jasienowie górnym, z powodu założenia księgi gruntowej

Interesowani zgłoszą się na miejscu, u komisarza hipotecznego

C. k. sąd powiatowy

Kosów, 17 sierpnia 1884.

Konkursa.

L. 18. (5396 1—3)

W skutek upoważnienia wysokiego ck. Namiestnictwa rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady asystenta przy lwowskiej szkole położnych, z roczną płaca 400 złr. aw.

Powyższa posada będzie nadaną tylko doktorowi medycyny na przeciąg dwóch lat, po upływie których może być przedłużoną pierwotna nominacya na dalsze dwa lata.

W razie uzyskania pomieszkania w budynku szpitalnym dla asystenta, będzie tenże obowiązanym takowe zamieszkać.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swoje na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego przy ck. Namiestnictwie we Lwowie, najdalej do 15 września 1884.

Z dyrekcyi c. k. szkoły położnych

Lwów, dnia 19 sierpnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3034. (5397 1—3)

C. k. sąd pow. miejs. del. S. II uwiadamia Maryę Wojciechowską z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie jej przeciw Józefowi Byk i Faustynowi Wojciechowskiemu, o uwolnienie z pod egzekucyi ruchomości w sprawie Józefa Byk przeciw Faustynowi Wojciechowskiemu pto 8 złr. zajętych, ustanawia się dla niej kuratorem adw. dr. Bobownika, z substytucyą adw. dr. Blizińskiego celem doręczenia uchwały z dnia 1 lutego 1884 do l. 1426 i wyznacza jej do złożenia przysięgi głównej, wyrokiem z dnia 5 sierpnia 1881 do l. 10746 dopuszczonej, termin na dzień 23 czerwca 1884, o godzinie 9 rano, wzywając ją, aby na takowym pod rygorem prawa stanęła, lub aby o miejscu swego pobytu wcześnie przed takowym doniosła, gdyż inaczej sama sobie winę przypisać będzie musiała.

Lwów, 14 marca 1884.

L. 5374. (5187 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznajomego Leona Korasiewicza z Dzikowa starego, że Zakład kredytowy włościański we Lwowie zgłosił prawo zastawu dla sumy 400 zł. na realności lk. 355 w Dzikowie starym ciążące, celem przeniesienia do nowej księgi gruntowej wyk. hip. l. 196 jako „dawny ciężar“ i że dla nieobecnego, Fedko Pober kuratorem ustanowiony został.

Lubaczów, dnia 7 sierpnia 1884.

L. 7944. (5272)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych wykreślenie firmy: „L. Ostersetzer & Comp. dla czynności spedycyjnych w Podwołoczyskach“ wciągniętej pod dniem 17 lipca 1872 do l. 8599 a będącej flią firmy głównej w Brodach istniejącej.

Tarnopol, 18 czerwca 1884.

L. 11585. (5271)

C. k. sąd obwodowy jako senat handlowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: „Spółka Harklowska, Edward Dzwonkowski i spółka“, z siedzibą w Harklowy powiecie Jasielskim.

W Tarnowie, dnia 7 sierpnia 1884.

L. 8288. (5268)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Jonakowskiego w sprawie Michała Kozłowskiego przeciw niemu o 400 złr. a. w. z pn., kuratora w osobie adw. dra Tarnawskiego z zastępstwem adw. dra Dolińskiego i wzywa Antoniego Jonakowskiego, by się z ustanowionym kuratorem co do swej obrony porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł.

Przemyśl, 9 lipca 1884.

L. 8287. (5267)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Jonakowskiego w sprawie Michała Kozłowskiego przeciw niemu o 400 złr. a. w. z pn., kuratora w osobie adw. dra Tarnawskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dra Dolińskiego i wzywa Antoniego Jonakowskiego, by się z ustanowionym kuratorem co do swej obrony porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł.

Przemyśl, 9 lipca 1884.

L. 14063. (5264 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Łazara Rosenbluma i Feiglę Rosenblumową, iż tut. uchwałą z dnia 25 kwietnia 1884 l. 9566 dozwolono prenotacyi prawa zastawu dla sumy 205 złr. z pn., na rzecz Natana Schoenberga w stanie biernym części realności pod l. 298 dz. VIII w Krakowie położonej, literami C. D. oznaczonych, do masy spadkowej Majera Rosenbluma należącej, i że w celu doręczenia mu tej uchwały ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dra Wechslera.

Kraków, 20 czerwca 1884.

Z. 4760. (5311 1—3)

Die Firma k. k. priv. Czerlaner Papierfabrik Gebrüder Kolischer ist bei diesem Gerichte eingeschritten um Amortisirung der von der k. k. Tabakhauptfabrik in Winniki für Gebrüder Kolischer u. Mannheim ausgestellten vom 20. Dezember 1880 Z. 31 Cassa Journal Art. N. 35 datirten in Verlust gerathenen Cassaquittung über Erlag der Kaution von 2000 Gulden in nachstehenden Werthpapieren 1 Stück Staatsschuldverschreibung vom Jahre 1860 Serie N. 15373 Gw. N. 13. mit Coupons von 1. Maj 1881 über 500 fl.

Stücke Staatsschuldverschreibungen vom Jahre 1860 u. z.: Serie 3960, Abtheilung III, Gew. 10; Ser. 14616, Abth. I., Gew. 10; Ser. 14616, Abth. II., Gew. 10; Ser. 14616, Abth. III., Gew. 10; Ser. 14616, Abth. IV., Gew. 10; Ser. 14616, Abth. V. Gew. 10.

a 100 fl. = 600 fl. mit Coupons vom 1. Maj 1881 16 Stück Prämienschein vom Jahre 1864 u. z.: Ser. 338, Abth. I. Gew. Nr. 94; Ser. 338, Abth. II., Gew. Nr. 94; Ser. 500, Abth. I, Gew. Nr. 22; Ser. 500, Abth. II., Gew. Nr. 22; Ser. 1014, Abth. I., Gew. Nr. 74; Ser. 1014, Abth. II., Gew. Nr. 74; Ser. 1394, Abth. I., Gew. Nr. 24; Ser. 1394, Abth. I, Gew. Nr. 25; Ser. 1394, Abth. II., Gew. Nr. 25; Ser. 2016, Abth. II., Gew. Nr. 40; Ser. 2734, Abth. I. Gew. Nr. 64; Ser. 2734, Abth. II., Gew. Nr. 64; Ser. 2736, Abth. I., Gew. Nr. 47; Ser. 2736, Abth. II. Gew. Nr. 47; Ser. 2848, Abth. I., Gew. Nr. 9; Ser. 2848, Abth. II., Gew. Nr. 9 a 50 fl. = 800 fl.

1 Stück Noten Rente vom Jahre 1868 Nr. 290. 265 mit Coupons vom 1. März 1881 u. Talon pr. 100 fl. — zusammen 2000 fl.

Es werden daher diejenigen welche die oben beschriebene Urkunde in Händen haben dürften aufgefordert, solche diesem Gerichte binnen einem Jahre sechs Wochen u. drei Tagen vorzubringen, widrigens diese Quittung für nichtig erklärt u. die k. k. Tabak Hauptfabrik in Winniki als Ausstellerin derselben darauf Rede und Antwort zu geben, nicht mehr verbunden sein wird.

K k. Bezirksgericht.

Winniki, 15. Juli 1884.

L. 3496 (5205 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Piętę, by się w przeciągu jednego roku do spadku po ojcu Janie Pięta, zmarłym w Krakowie na dniu 5 lutego 1883 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 23 stycznia 1883, zgłosił, ile że rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem, Janem Kadyrzabek, przeprowadzoną zostanie.

Krzeszowice, 25 maja 1884.

L. 31595. (5151 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż w skutek wniesionej dnia 7 lipca 1884 do l. 31595 prośby Aleksandra Orłowskiego w sprawie egzekucyjnej tegoż przeciw Weronice Malickiej pto 190 złr. celem doręczenia jej ts. uchwały z dnia 19 stycznia 1884 do l. 50511/83 dla niewiadomej z miejsca pobytu Weroniki Malickiej kurator w osobie p. adw. dra Dulęby z zastępstwem p. adw. dra Krzyżanowskiego ustanowiony został, któremu powyższa uchwała doręczoną została.

Wzywamy więc Weronikę Malicką, aby się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, inaczej wynikające złe skutki, sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 26 lipca 1884.

L. 3934. (5001 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Baltazara Płoszaj, że pod dniem 21 lipca 1884 wniosła do tutejszego sądu do l. 3924 Mattla Heller z Sokołowa, podanie o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 23 zł. 50 cnt. w stanie biernym realności pod lk. 505 w Sokołowie położonej, Baltazarego Płoszaj własnej, w. h. 245 objętej, i że uchwałą tut. sąd. z 29 lipca 1884 l. 3934 intabulacya ta dozwoloną została, tudzież, że Józef Dec z Sokołowa dla niego kuratorem ustanowiony został.
Ma się zatem Baltazar Płoszaj albo osobiście stawić i potrzebne ku swej obronie kroki przedsięwziąć, albo też ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika obrać i o tem sąd tutejszy zawiadomić, inaczej bowiem z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.
Sokołów, dnia 29 lipca 1884.

L. 4216. (5159 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Judę Kurza, iż Antoni Tomaszewski i inni wnieśli pozew o wykreślenie sumy 100 złr. ze stanu biernego realności n. 113 w Dąbrowie, i w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej na 25 września 1884 o 9 godzinie rano wyznaczonym został. Wzywa się zatem Judę Kurzer, aby albo osobiście się stawił, albo potrzebne informacyi ustanowionemu kuratorowi, p. Władysławowi Trzecieskiemu udzielił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Dąbrowa, dnia 3 sierpnia 1884.

L. 4218. (5160 2—3)
C. k sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Michała Czerwińskiego, iż Antoni Tomaszewski i inni wnieśli przeciw niemu pozew o wykreślenie sumy 120 zł. ze stanu biernego realności pod n. 113 w Dąbrowie, w załatwieniu którego termin na 25 września 1884 o 9 godzinie wyznaczonym został, wzywa się zatem Michała Czerwińskiego, aby albo osobiście się stawił, albo potrzebnej informacyi udzielił ustanowionemu kuratorowi, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Dąbrowa, dnia 3 sierpnia 1884.

L. 4217. (5161 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Czerwińskiego, iż Antoni Tomaszewski i inni wnieśli przeciw niemu pozew o wykreślenie sumy 104 złr. ze stanu biernego realności pod n. 113 w Dąbrowie, w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej na 25 września 1884 o 9tej z rana, wyznaczonym został. Wzywa się zatem Michała Czerwińskiego, aby albo osobiście się stawił, albo potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi, p. Władysławowi Trzecieskiemu udzielił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać winien będzie.
Dąbrowa, dnia 3 sierpnia 1884.

L. 31254. (5173 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Jakóba Józefa dwoj. im. Łazarskiego, że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu, do jego zastępowania w sprawie o unieważnienie małżeństwa między Jakobem Józefem dw. im. Łazarskim i Maryą Nedelską czyli Niedzielską zawartego, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dziubińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Pająka, i że t. s. wyrok z dnia 3 maja 1884 l. 11728 wspomniane małżeństwo unieważniający, kuratorowi doręczony zostaje.
Lwów, dnia 12 lipca 1884.

L. 4580 (5152 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Emiliana Kozierowskiego, że pod dniem 10 lipca 1884 przez Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach przeciw niemu pozew wekslowy pto 280 złr. a. w. wyniesionym, i że na skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 12 lipca 1884 l. 4580 wydanym został. Kuratorem ad actum dla niego ustanowiony został p. adw. dr. Żelechowski, z substytucyą adw. dr. Janczury. O czem się go zawiadamia z tem, aby kuratorowi swemu środki do obrony służące podał, lub też pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sąd zawiadomił, gdyż w razie zaniedbania tego sam sobie następstwa szkodliwe przypisać będzie musiał.
C. k. sąd obwoowy
Nowy Sącz, dnia 12 lipca 1884.

L. 1856. (5138 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Łące wzywa posiadacza zaginionej cesyi z daty Prusy: dnia 20 listopada 1881 mocą której Kajle Klingshofer zam. Maser, należące jej z ugody sądowej z dnia 13 września 1877 l. 4360 i z uchwał tutejszego sądu z dnia 27 stycznia 1879 l. 5119 i z dnia 21 marca 1879 l. 1109 od Jana Ortyńskiego kwoty 60 złr. i 41 złr. z pn., tudzież należną jej z ugody sądowej z dnia 9 września 1879 l. 3597 od Józefa Czajkowskiego resztującą kwotę 152 złr. z pn., z większej 222 złr. z pn., na własność swemu mężowi Elowi Majerowi odstąpiła i aby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, rachując od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu, na ponowną prośbę Eizyka Majera cesyata jako amortyzowana uznaną zostanie.
Łąka, 29 czerwca 1884.

L. 232. (5015 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu zas wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Thurnie, że Jossel Streit dnia 10 stycznia 1884 l. 232, wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie 50 zł. a. w., którą na termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 września 1884, o godzinie 10tej rano wyznaczono, poleca się zatem pozwanemu aby na powyższym terminie stanął, albo ustanowionemu dla niego kuratorowi c. k. notaryuszowi p. Ornsteinowi potrzebnych do obrony środków udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał, i o takowym tut. sądowi doniósł, inaczej szkodliwe z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy.
Tłumacz, 2 lutego 1884.

L. 5301. (5014 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu, Gittlę Rauch urodzoną Feldberg, że przeciwko niej wytoczył Schmerl Gottesman z Podhajec, pozew de praes 20 maja 1884 l. 5301, o zapłacenie 18% od setków, od sumy 300 zł. za czas od 24 marca 1874, do 2 czerwca 1874, i o zapłacenie sumy 200 zł. z 18% odsetkami, od dnia 2 czerwca 1874, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi przy stręceniu niszczonej kwoty 15 zł., i że do zastępstwa jej w tej sprawie ustanowiono na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie Uschera Fruchta z Podhajec, któremu udzielić winna środki swej obrony, lub też zamianować innego zastępcę i takowego sądowi tutejszemu wymienić, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy.
Podhajce, 30 maja 1884.

L. 26544. (4995 2—3)
Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący spadek po zmarłej we Lwowie dnia 3 kwietnia 1884, p. Franciszce z Czernichowskich Janowczykowej, ustanawia dla niewiadomych z imienia i pobytu, a do dziedziczenia po niej w pewnych częściach powołanych dzieci zmarłego w Paryżu brata tej spadkodawczyni lekarza Leona Czernichowskiego, w celu wyszukania ich i przestrzegania oraz ich praw do spadku powyższego, kuratora w osobie p. adwokata dr. Horwatha, i zawiadamia o tem rzeczonych nieznanych spadkobierców z wezwaniem aby najdalej do roku od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w sądzie tutejszym się zgłosili, i przy wykazaniu swych praw co do przyjęcia spadku się oświadczyli, gdyż inaczej ten spadek je dynie z tymi, którzy deklaracye przyjęcia wnieśli, petraktowanym i tymże przyznanym zostanie.
Lwów, dnia 14 lipca 1884.

L. 4609 (5158 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że dnia 9 stycznia 1847 zmarł w Katynie z pozostawieniem spuścizny, lecz bez pozostawienia rozporządzenia, Michał Lesyk. Do spadku jest powołanym Asafat Lesyk z życia i miejsca pobytu niewiadomy, wzywa się więc tegoż, aby się do roku do spadku tego zgłosił, gdyż inaczej rozprawa ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem Ilkiem Bacem będzie przeprowadzoną
Z c. k. sądu powiatowego
Dobromil, dnia 2 czerwca 1884.

L. 5699. (5116 3—3)
Szczerzecki c. k. sąd powiatowy na żądanie Michała i Maryi Jaroszów z dnia 1 lipca 18-4 l. 5699 ustanawia w sprawie Michała i Maryi Jaroszów o zaprenotowanie prawa zastawu dla sumy 200 złr. w stanie biernym realności pod lk. 155 w Ściborowie położonej, wyk. hip. 95 objętej, Jana Chomina własnej, że względu iż tenże Jan Chomin zmarł, a masa spadkowa po nim jeszcze nie jest objętą, kuratora w osobie Jana Głuchowieckiego z Ostrowa, celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 26 grudnia 1883 l. 10860 dla tegoż ś. p. Jana Chomina przeznaczonej i o tem uwiadamia kuranda, ewentualnie jego spadkobierców przez edykta z wezwaniem, aby w 12to miesięcznym, z dniem 20 sierpnia 1855 kończyć się mającym terminie ustanowionemu kuratorowi lub innemu. sądowi wymienić się mającemu pełnomocnikowi podali ewentualnie środki prawne przeciw powołanej uchwale.
Szczerzec, 7 lipca 1884

L. 7462. (5070 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw Mojżeszowi Schönfeldrwi, Iserowi Glaserowi i Leibie Langenmasowi o zapłacenie sumy wekslowej 240 złr. a. w. zpn., ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Leiby Langenmassa kuratorem p. adw. dr. Dębickiego, z substytucyą adw. dr. Zakrzewskiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 24 lipca 1884 l. 7216.
Kołomyja, 26 lipca 1884.

L. 26511. (5171 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu następujących obligacyj indemnizacyjnych Galicyi wschodniej a mianowicie:
Nr. 9454 lit. A. na . . . . 100 złr.
„ 9455 „ „ . . . . 100 złr.
„ 12559 „ „ . . . . 350 złr.
zawinkulowanych jako kaucya służbowa ck. zarządy dobr skarbowych Teofila Cerkiewicza
Nr. 19452 na . . . . . . 100 złr.
wystawionej na imię masy spadkowej c. k. zarządcy dobr skarbowych Teofila Cerkiewicza, zawinkulowanej jako tegoż kaucya służbowa.
Nr. 5365 na . . . . 100 złr.
wystawiona na imię Ludwika i Franciszka Borowskich.
Nr. 909 na . . . . 100 złr.
wystawionej na imie barona Brunickiego.
Nr. 11636 na . . . . . . 100 złr.
wystawionej na imię Jana Szczepańskiego.
Nr. 12028 na . . . . . . 100 złr.
wystawionej na imię Zefiryny Mochnackiej, ażeby pierwsze cztery w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", zaś ostatnie cztery w przeciągu trzech lat od dnia zapadłości ostatniego kuponu, każdy zaś kupon w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni po dniu zapadłości takowego sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe do nich wywiódł, gdyż w razie przeciwnym takowe po upływie powyższego terminu za umorzone i wszelkiej wartości pozbawione uznane zostaną.Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 10340. (4975 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Emiliana Koziorowskiego, że przeciwko niemu Marya z Koziorowskich Głozorowa poz o uznnie powódki za współwłaścicielkę prawa współwłasności do wyłącznego poszukiwania i wydobywania ropy na gruntach pod nk. 15 i 16 w Ropicy ruskiej położonych i wprowadzenie we współposiadanie i używanie tego prawa wniosła, że dlań kurator wosobie adw. dr. Sleczkowskiego z Gorlic ustanowiono, zaś do rozprawy ustnej termin na dzień 19 września b. r., o godzinie 9tej rano wyznaczono.
Wzywa się zatem Emiliana Koziorowskiego, by powyższemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też innego zastępcę sądowi przedstawił, ileże w razie przeciwnym sam sobie z zaniedbania wynikłe skutki przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 16 lipca 1884.

L. 28496. (4994 2—3)
Ces. król. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Janowi Frydeckiemu, względnie tegoż z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim został dnia 19 czerwca 1884 do l. 28496 przez Julię Smyczyńską wyniesiony pozew o uznanie za zgasła i wykreślenie zaintabulowanej na rzecz Jana Frydeckiego, wedle dom. 163, pag. 284 n. 12 on, w stanie biernym realności pod n. 76⅔/4 we Lwowie jako karcie głównej, a wedle dom. 253, pag. 341 n. 3 on. w stanie biernym realności pod n. 76⅔/4 A. we Lwowie jako karcie ubocznej ewikcyi za własność sprzedanej Janowi Frydeckiemu parceli gruntu objętości 31□ z realności pod n. 76⅔/4 we Lwowie, wedle dom. 163, p. 288 n. 13 haer. wydzielonej, a do ciała tabularnego realności pod n. 77⅔/4 we Lwowle przyłączonej, tudzież ewikcyi za obowiązek extabulowania i spłacenia z niej ciężarów dom. 35, p. 18 n 4 on. i dom. 163 p. 283 n 9 on.
Gdy miejsce pobytu Jana Frydeckiego, względnie tegoż dziedziców nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Gajewskiego, a tegoż zastępcę adw. dra Srokowskiego, i wspomniany pozew mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się zatem Jana Frydeckiego, względnie tegoż spadkobierców, ażeby ustanowionemu kuratorowi służących do obrony środków dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 12 lipca 1884.

L. 3032. (5008 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych majętności tabularnej Jezierna, Tadeusza i Anielę z Toszkowskich małżonków Sikorskich, ewentualnie tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, na ręce ustanowionego dla nich z podstawieniem adw dr. Mijakowskiego, kuratora adwokata dr. Wesołowskiego w Złoczowie, i niniejszym edyktem, że na prośbę wyznaniowej gminy izraelickiej w Jeziernej, uchwałą dzisiejszą wyłączył, z majętności tabularnej Jeziérna parcelę budowlaną 184/2, z której c. k. sąd powiatowy w Zborowie uchwałą z dnia 31 grudnia 1883 l. 8271, utworzył odrębne ciało hipoteczne, objęte 1586ym wykazem hipotecznym gminy katastralnej Jezierna z przeniesieniem na takowe jako na kartę uboczną ciężarów hipotecznych majętności tabularnej Jezierna.
Złoczów, 29 marca 1884.

L. 1502 (5227 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Juryja Geluka z Białoberezki, że c. k. Prokuratorya skarbu imieniem wysokiego skarbu, pod dniem 19 lutego 1884, wniosła przeciwko niemu a to: do l. 1502 prośbę o wznowienie rozprawy drobiazgowej o 43 zł. 84 ct. a. w., do l. 1503 o 48 zł. 72 ct. a. w., do l. 1504, o 36 zł. a. w., do l. 1505, prośbę o wyznaczenie nowego terminu w sporze sumarycznym o 55 zł. 13 ct. a. w., w których to sporach termin do rozprawy na dzień 25 sierpnia 1884, o godz. 9 rano wyznaczono, tudzież do l. 1506, podanie względem sposobu doręczenia wyroku z dnia 10 kwietnia 1883 l. 6502, do l. 1507, podanie względem sposobu doręczenia orzeczenia z 12 maja 1883 l. 2534, w końcu do l. 1508, 1509, 1510 i 1511, prośby o dozwolenie egzekucyjnego zastawniczego opisania realności nr. 101, w Hołowach, nr. 130 w Hryniawie; nr. 131 w Białobereżce, w celu wydobycia kwot 40 zł. 68 ct. a. w., 40 zł. 44 ct. a. w., 39 zł. 60 ct a. w. i 34 zł. 53 ct.
Celem doręczenia uchwał w tych podaniach zapadłych, ustanowiono Juryjemu Geluk włościanina Jurya Pyłyinika z Białoberezki kuratorem, i temuż dotyczące uchwały się dorecza, a Jurya Geluka się wzywa by temu kuratorowi środków swej obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy.
Kuty, dnia 31 marca 1884.

L. 13899. (5093 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie pddaje do wiadomości, że rezolucyą równocześnie wydaną względem intabulacyi praw własności, części posiadłości wyk. hip. 264, księgi gruntowej Lisia góra, na rzecz Józefa Ciochonia dla niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Anny Ciochoniów, dotychczasowych właścicieli przeznaczoną kuratorowi Antoniemu Szadko doręcza.
Tarnów, dnia 30 czerwca 1884.

L. 36206. (5208 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie przeciw Alfredowi Wenzowi, Bronisławie Wenz, Samuelowi Heyowi i Karolowi Hillbrichtowi pto 260 złr. a. w. zpn., dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Alfreda Wenza, Bronisławy Wenz i Korola Hillbrichta, kuratorem p. adw. dr. Dąbrowskiego, a zastępcą tegoż p. adw. dra. Dulębę ustanowił i wzywa powyższych z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, ażeby o swem miejscu pobytu i środkach do przestrzegania ich praw służyć mogacych, temuż kuratorowi wiadomość dali, gdyż w przeciwnym razie skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, 9 sierpnia 1884.

L. 6766. (5206 2—3)
C. k. sąd powiatdwy w Mielnicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Justynę Zwarycz, iż rezolucyą tusąd. z 22 grud. 1881 l. 6677 dozwolonym został na rzecz c. k. uprz. gal. Zakł. kred. włość. we Lwowie do nowej księgi gruntowej gminy katastralnej Zawale, przy wykazie hipotecznym l. 23 jej własnością będącym, wpis prawa zastawu dla sumy 100 złr. zpn. jako dawny ciężar, i że dla niej kurator ad actum w osobie Fedora Neczwediuk, ustanowionym został. Wzywa się zatem Justynę Zwarycz, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi swą informacyę udzieliła, lub sądowi innego zastępcę wskazała, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie winna.
Mielnica, dnia 30 grudnia 1883

L. 34399. (5172 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 24 lipca 1884 do l. 34399 wniosła Józefa Bietkowska przeciw S. Rheinowi negocyantowi pozew o ekstabulacyę ze stanu biernego dóbr Huta zielona kwoty 45 złr. jako przez zapłatę umorzonych. na któryto pozew wyznaczono termin 9-dziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego S. Rheina nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Wilhelm Zucker kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem nieznanego z życia i miejsca pobytu pozwanego S. Rheina, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 2 sierpnia 1884.

L. 1570. (5197 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż dnia 22 września 1881 zmarł w Nowym Sączu Seinwel Peterfreund, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sukcessorowie tegoż sądowi nie są wiadomi, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku, t. j. do dnia 5 kwietnia 1885 zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego sądu, i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. adw. dr. Schornstein kuratorem ustanowiony został, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie owegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostanie przez wysoki Rząd, jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 5 kwietnia 1884.

L. 4855. (5250 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Chawę Lipner i Arona Salamona dwojga imion Binenstoka, że Salamon Tiefenbrunner przeciw nim pozew w dniu 17 lipca 1884 l. 4855 o zniesienie wspólnej własności realności pod l. 21 w Sierczy wytoczył, w skutek czego dla nich kuratorem Wolfa Matznera ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 18 września 1884 wyznaczono.

Wzywa ich więc sąd, aby o miejscu swojego pobytu sądowi donieśli lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony informacyj udzielili, gdyż w przeciwnym razie rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 31 lipca 1884.

3l. 1345 (5385 1—3)

Pferde-Lizitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 2ten Oktober 1884, um 9 Uhr Vormittags, werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, und zwar:

4 jährige Wallachen	5 Stück
3 „ „	2 „
2 „ Hengste u. Wallachen	4 „
1 „ „	2 „
Abspänn „	2 „
Mutter = Stuten	9 „
4 jährige „	2 „
3 „ „	7 „
2 „ „	10 „
1 „ „	11 „
Abspann „	2 „
Gebrauchspferde	17 „
Huzulen Mutter Stuten	1 „
„ 2 jährige „	6 „
„ 1 „ „	4 „
„ 2 „ Hengste	2 „
Zusammen . .	86 Stück

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz der Lemberg-Czernowitz-Jassy'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staats-Gestüte.

Radautz, im August 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 5123. (5235 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 4.352 złr. 77 ct. a. w., 13.711 złr. 50 ct. i 44.311 złr. 41 ct. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 13.300 zł. m. k., 18.500 złr. a. w., 42.700 złr. a. w. i 4.100 złr. a. w., na hipotekę dóbr Litiatyn, w powiecie brzeżańskim położonych, pana Józefa Jędrzejowicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1884 a względnie z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, dnia 9 lipca 1884.

L. 1283. (5323 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na posadę leśniczego dla lasu miejskiego w Bełzie, obejmującego 1665 morgów 1085 sążni kwadr.

Z posadą tą połączone będą następujący pobory.

1. płaca rocznych 500 złr. w. a.
2. ryczałty na utrzmanie konia służbowego rocznie 80 złr. w. a.
3. pauszale kancelaryjne 15 złr. w. a.
4. pomieszkanie wraz z budynkami gospodarczemi, opałem tudzież ogrodem przestrzeni 1 morg 606 sążni kwadr.
5. wolność wypasu 6 sztuk bydła w miejscach dozwolonych i zbiór siana na 5 morgowej łące przeznaczonej dla leśniczego.
6. część pieńkowego i dochodu z kar lasowych.

Posada ta nadaną będzie na razie za kontraktem na rok jeden, po upływie roku nastąpi albo przedłużenie kontraktu lub stabilizacya z prawami urzędnika gminnego stosownie do uregulowania spraw własności i zarządu lasu miejskiego.

Kandydaci wykazać się mają:

a. złożonym w myśl rozp. min z dnia 16 stycznia 1850 egzaminem państwowym na samoistnego gospodarza lasowego.

b. świadectwami z dotychczasowego zajęcia i służby w zawodzie leśnym.

c. wiekiem nie wyżej lat 40.

Podania zaopatrzone dokumentami lub uwierzytelnionemi przez władzę odpisami takowych wnosić należy najdalej do 5 września br. do urzędu gminnego m. Bełza.

Urząd gminny kr. w. miasta Bełza dnia 14 sierpnia 1884.

C. k. komisarz rząd. jako Burmistrz.
Zawadzki.

Zaproszenie.

Ponieważ zwołane na dzień 2 sierpnia 1884 walne zgromadzenie dla braku potrzebnej ilości członków odbyć się nie mogło, przeto w myśl § 46 st. zaprasza Prezes Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, wszystkich P. T. członków na powtórne walne zgromadzenie, odbyć się mające z tym samym porządkiem, dnia 30 sierpnia b. r. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń tut. rady powiatowej

Z rady Nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, dnia 18 sierpnia 1884.

Jan Tarnowski. *ks. Niemiec.*

L. 5124. (5236 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 1.592 złr. a. w., listami zastawnemi, z większej sumy 1.600 złr. w. a., na hipotekę dóbr Krzywiec w powiecie bobreckim położonych, p. Henryka Gryzieckiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 9 lipca 1884.

L. 5339. (5237 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 92.554 złr. 46 ct. a.w. listami zastawnemi, z większej sumy 94.000 złr. na hipotekę dóbr Czechy i część dóbr Czechy Iskrowszczyzna, i część dóbr Czechy Iskrowszczyzna czyli Wielechowszczyzna, w powiecie brodzkim położonych, ś. p. Ignacego Krajewskiego i Wiktoryi z Krajewskich Balickiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6ciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 4 lipca 1884.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredytowy włośc. w likwidacyi.

(Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 31 lipca 1884 r.

Udziałów	zł.	485.910.—
Asygnat kasowych	„	191.400.—
6 prc. listów dłużnych	„	5,203.500.—
5 prc. listów dłużnych	„	971.150.—
6 prc. obligacyj komunalnych	„	65.500.—
5 prc. obligacyj komunalnych	„	4.600.—

(3900) (5398)

Otwarcie ruchu

L. 2180. na linii

Grybów-Zagórz

Z dniem 20go sierpnia 1884 r. będzie oddana linia Grybów-Zagórz do użytku publicznego a mianowicie stacye: Zagorzany, Biecz, Skołyszyn, Jedlicze, Krosno, Iwonicz, Rymanów, Zarszyn, Nowosielce, Gniewosz i Sanok będą otwarte dla osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i towarów; zaś stacye Trzcinica i Tarnowiec tylko dla osób i pakunków. Stacye: Stróże, Wola Łużańska, Jasło i Nowy Zagórz zostają do dalszego rozporządzenia zamknięte dla ruchu.

Wiedeń, w sierpniu 1884.

C. k. Jeneralna Dyrekcya austr. węg. kolei państw.

(5381 2-2) **C. k. dyrektor ruchu**
Kuhn

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki, a w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.



(2102 31—?)

Lohnender

!Verdienst!

Personen aller Stände werden überall zum **Verkaufe von Staats- und Prämien-Losen** gegen monatliche Abzahlung (laut G.-A. XXXI vom Jahre 1883) unter günstigen Bedingungen engagirt. Offerte an die **Hauptstädtische** Wechselstuben-Gesellschaft

Budapest.

Nur deutsche Briefe werden beantwortet

(5062 5—6)

Największa w kraju:

CZYTELNIA

polska, francuska, niemiecka i angielska — tudzież

Wypożyczalnia nut

na fortepian, inne instrumenta i do śpiewu

GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA

pod zarządem

Karola Wilda we Lwowie

3, ulica Akademicka 3,

zalecają się wielkim doborem dzieł najlepszych i najnowszych (3521 22—?)

i cenami bardzo przystępnemi.

Program bezpłatnie franco.

!Największy wybór, Najtańsze ceny

„SIRIUSZ"

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole obok łaźni Ducheńskiego.

(Artur Kościcki)

sprzedaje dla tego dobrą i wydatną kawę tak tanio, albowiem sprowadza takową bezpośrednio od producentów z południowej Ameryki, gdzie lat dziewięć bawił i osobiście zawiązał stosunki.

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo 1 zł. 50 ct., 1 zł, 60 ct.

Na prowincyi:

4³/₄ kilo 7·70, i 8 zł. 20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3837 20—8)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1883 r.

przez **„Suez"** sprowadzonej

HERBATY chińskiej

a mianowicie:

				Cena za pół kilo
Nr.	0.	**„Assam - Pecco - Mandarin"** najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł.	5.—
Nr.	1.	**Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł.	4.40
Nr.	2.	**Juntojczan Pecha,** białokw.	zł	4—
Nr.	3.	**Nandzyn,** czarna mocna . . .	zł.	3.20
Nr.	4.	**Souchong,** mało narkot. . . .	zł.	2.80
Nr.	5.	**Congo,** familijna dobra	zł.	2.—
Nr.	6.	**Proszek herbaciany** . .	zł.	1 50
Nr.	7.	**Wysiewki** z najlepszych herbat	zł.	1 70
Nr.	8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach .	zł.	4.—
Nr.	9.	**Souchong** powyższa na wagę .	zł.	3.—
Nr.	10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł.	4.80
Nr.	11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł.	6.—

poleca i rozsela handel (5889 50—?)

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.



C.k. uprzyw. nadworna fabryka powozów

SCHUSTALA i SPKI.

W NESSELSDORF zaopatrzyła swój skład **we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika Nr. 5.,** w najnowsze powozy, jako to: bryczki, faetony, karety, landauery, faetony do powożenia, węgierskie wózki, tarantasy i t. p. po ile możności niskich cenach. Zarząd magazynu przyjmuje także wszelkie zamówienia na uprzęż, siodła i wszystkie przyrządy do jazdy powozem lub konno i wykonywa takowe sumiennie i w najkrótszym czasie. (2170 39—?)

!Specyalność!

Za pobraniem należytości 7 zł. 20 ct. przesyłam pocztą do wszystkich miejscowości Austryi **za własną opłatą cła i franco,** 5-kilowy worek najprzedniejszej

KAWY - JAVA

wybornego aroma, silnej, grubo-ziarnistej i zupełnie czystej.

Wszystkie inne gatunki kawy po najtańszych cenach w zapasie.

[4567 11—12]

R. MAITI w Tryeście.

Gorzelnik

mający chlubne świadectwa szkoły śp. dra Rudolfa Günsberga i kilkuletniej praktyki, obznajomiony także z manipulacyą mięszanych zacierów, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod adresem: **F. F.** poste restante **Ciężkowice** przy Tarnowie.

(5367 2—2)

Na czas sejmu

2 pokoje frontowe i przedpokój umeblowane (na żądanie 2 łóżka i usługa), na Iszem piętrze ul Jagielońska l. 10 naprzeciw kasy oszczedności. — Zapytanie listowne prosi się pod znakiem **A. K.** i powyższy adres. (5365 2—3)



CHOROBY ZARAŹLIWE

Niedawne lub zadawnione, skrofuły, choroby skórne (liszaje, wyrzuty, strupy, trąd) i inne cierpienia naskórne, spowodowane zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody, gruczoły, reumatyzm, rany, wrzody w ustach i w gardle, nabrzmienia, narośle na kości, strum, niemoc i drugorzędne i trzeciorzędne peryody syfilisu nabytego lub dziedzicznego.

Leczenie niezawodne i radykalne chorób najbardziej zastarzałych i najuporczywszych, nieustępujących przed żadną metodą lekarską, leczą się przez użycie.

BISCUITS OLLIVIER

Jedyne potwierdzone przez Akademję Medyczną w Paryżu

Jedyne upoważnione przez rząd francuski.

Jedyne, jakich używają w szpitalach Paryzkich.

24,000 FRANKÓW NAGRODY NARODOWEJ

Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy znany dotąd środek przeczyszczający krew, jest jedynem w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.

Pod dobroczynnym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcye żywotno przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia chorzy spostrzegają, że wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmocniej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.

Skład główny:* 62, RUE DE RIVOLI, *w Paryżu.

Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha, w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (4406 9—30)

Pięć medali zasługi i Dyplom uznania!

za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — **Cena 2 zł.**

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białość delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. — **Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.**

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki **bez bolu.**

Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie przy ul. Kopernika l. 3. Filia przy ul. halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20.

(181 27—?)

KAROL BAŁŁABAN

pod

Złotym Kogutem we Lwowie

poleca

opłacone *franco* do każdej stacyi pocztowej w Galicyi

Kawy:

5 kilo	**Rio** . .	złr.	**6.40**
5 kilo	**Santos**	złr.	**6.80**
5 kilo	**Colomba**	złr.	**7.20**
5 kilo	**Portoriko** .	złr.	**8.—**
5 kilo	**Laguayra** .	złr.	**8.80**
5 kilo	**Ceylon** drobniejsza	złr.	**9.20**
5 kilo	**Ceylon** średnia	złr.	**10.—**
5 kilo	**Ceylon** duża najprzed.	złr.	**10.40**
5 kilo	**Złotej Jawy** .	złr.	**10.40**
5 kilo	**Ceylon perłowej**	złr.	**10.40**
5 kilo	**Mokki arabskiej**	złr.	**10.—**

(4077 9—12)

Nakładem **Edwarda Feitzingera w Cieszynie** wyszła w polskim jak i w niemieckim języku broszura p. t.

Europejska liga pokojowa i sprawa polska.

Cena egzemplarza 30 ct. Za poprzedniem nadesłaniem 34 ct. posyła się broszura franco pod opaską.

(5339 2—2)

Dyetaryusz

z wyrobionem, pięknem i szybkiem pismem, pracujący około 8 lat w sądach i u notaryuszy, poszukuje tamże lub gdziekolwiek bądź umieszczenia. Adres: **Stanisław Jarecki,** dyetaryusz post. rest. **Strzyżów.**

(534 2—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprz.